



DZIENNIK ŁÓDZKI

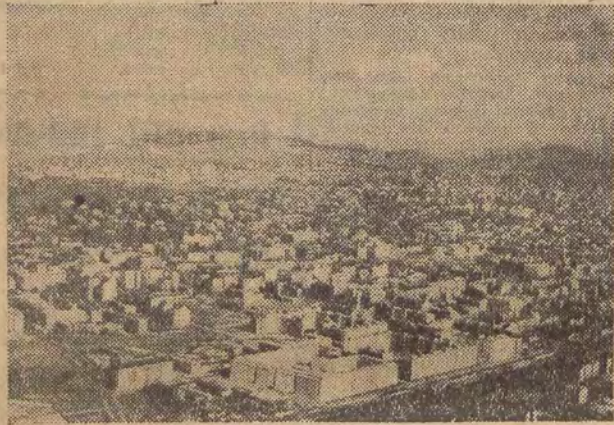
Rok XVII

Łódź, środa 4 kwietnia 1962 roku

Nr 81 (4773)

Święto narodowe Węgier Depesze z Polski

Z okazji święta narodowego Węgierskiej Republiki Ludowej — 17 rocznicy wyzwolenia, I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki i premier Józef Cyrankiewicz wystosowali depesze z życzeniami i pozdrowieniami na ręce I sekretarza WSPR i przewodniczącego rewolucyjnego rządu robotniczo-chłopskiego WRL — Janosa Kadara oraz przewodniczącego Prezydium WRL — Istvana Dobi.



Budapeszt z lotu ptaka. Na pierwszym planie nowa dzielnica mieszkaniowa Lagymanyos.

CAF

Po klęsce — odwet na bezbronnych Napad OAS na szpital dla Algierczyków

PARYŻ (PAP). — We wtorek we wczesnych godzinach porannych bojówki OAS dokonały bestialskiej zbrodni w Algierze. Salomowcy wdarli się do kliniki „Beau Frasier” mieszczącej się przy ulicy Bouzareah mordując chorych strzałami z broni maszynowej. Opuścili klinikę terrorystami podżucili potężną bombę plastikową, której eksplozja zniszczyła część gmachu. Wśród chorych jest 10 zabitych i 6 rannych. Napastnicy uciekli.

Oto wstrząsająca relacja specjalnego wysłannika Agencji France Presse, który znalazł się na miejscu w kilka chwil po eksplozji: To straszne, proszę to zobaczyć — powiedział do mnie ze łzami w oczach jakiś sierżant. Na progu pokoju nr 3 kałuża krwi. Na trzech łóżkach krew żałane kocy. Krew poplamiała białe ściany, sufity zamazując fotografie ukleśnionej kobiety. Leżała tutaj trzech chorych. Wszyscy zostali zabici.

W pokoju nr 4 ten sam koszmarny widok. Pantofle, pidżamy, polamane okulary, kawałek chleba leżą na ziemi w czerwonej kałuży. Dwa łóżka z odrzuconymi kocami również czerwone od krwi. Leżało tutaj dwóch chorych, obaj zostali zabici.

Wszędzie na korytarzach plamy krwi odbijają od białej posadzki. Kule pozostawiły ślady w ścianach i futrynach. Hall wejściowy, pokój

Kara więzienia za znęcanie się nad mężem

Przed Sądem Powiatowym w Żarach odpowiadała mieszkanka tego miasta Helena M., która od 1961 r., najczęściej po planie, znęcała się fizycznie i moralnie nad swym małżonkiem Janem. W czasie prowadzonego przez nią awantur błągała go i łżyła.

Sąd wyznaczył jej 3 miesiące więzienia z warunkowym zawieszeniem kary na okres 3 lat.

Na konferencji rozbrojeniowej 6 państw neutralnych przeciwko wznowieniu doświadczeń nuklearnych

GENEWA (PAP). — Specjalny wysłannik PAP, red. Janina Pawlikiewiczowa donosi:

Na XIV posiedzeniu komitetu rozbrojeniowego 18 państw w dniu 3 bm., któremu przewodniczył delegat Wielkiej Brytanii, podsekretarz stanu Godber, zabierali głos kolejno przedstawiciele:

Czechosłowacji, ZRA, Rumunii, Meksyku, Wielkiej Brytanii, Bulgarii i Brazylii.

W polemicznym wystąpieniu delegat czeskosłowacki, wiceminister spraw zagranicznych J. Hajek, wykazywał słabość argumentacji amerykańskiej mającej uzasadnić konieczność międzynarodowej kontroli nad przestrzeganiem zakazu prób nuklearnych.

Potwierdzając amerykańską zapowiedź wznowienia z końcem kwietnia doświadczeń nuklearnych w atmosferze jako próbę wywarcia presji na bieg prac konferencji rozbrojeniowej, oraz jako decyzję niezgodną z zeszłorocznym wspólnym oświadczeniem amerykańsko-radzieckim w sprawie zasad rokowań rozbrojeniowych, które mówi o powstrzymaniu się od wszelkiej akcji mogącej zwiększyć międzynarodowe napięcie, wiceminister Hajek przyłączył się do apelu państw neutralnych — Birmy, Etiopii i Indii — o niedopuszczenie do trwania impasu w sprawie podkomitetu trzech.

Mówca poparł przy tym sugestie wysuwane przez te kraje w pierwszych dniach konferencji, aby mocarstwa atomowe powstrzymały się od przeprowadzania doświadczeń nuklearnych w okresie trwania obrad konferencji rozbrojeniowej.

Przeciwko wznowieniu doświadczeń nuklearnych, na rzecz kontynuowania rokowań w podkomitecie atomowej trójki, wystąpili dalsi przedstawiciele państw niezaangażowanych — ZRA, Meksyku i Brazylii.

W porównaniu z poniedziałkową wystąpieniem delegata USA, przemówienie przedstawiciela Wielkiej Brytanii Godbera mimo zasadniczego poparcia stanowiska amerykańskiego zawierało pewne niuanse, przede wszystkim w postaci nieobowiązującego nawijania do wystąpienia państw niezaangażowanych jak Meksyku, ZRA, Birmy i Szwecji.

Godber podkreślał przy tym wielokrotnie „głęboką stanowiska zachodniego w kwestii kontroli”, której pewne niezbędne minimum jest — jego zdaniem — kategorycznym warunkiem wszelkich możliwych rozwiązań.

Po zakończeniu dyskusji nad sprawą doświadczeń nuklearnych, komitet 18 państw powrócił do rozpatrywania układu o całkowitym i powszechnym rozbrojeniu.

Sytuacja w Syrii

Zwolennicy unii z Egiptem skapitulowali

KAIR (PAP). We wtorek w godzinach popołudniowych sytuacja w Syrii uległa wyjaśnieniu. Zasadniczym wydarzeniem jest przywrócenie porządku w Aleppo i północnej części kraju. Rozgłoszona w Damaszku wiadomość, że oddziały wojskowe, które od 36 godzin znajdowały się pod dowództwem „wolnych oficerów” powróciły do koszar.

Rozgłoszona w Damaszku podana do wiadomości, że „mściciele, którzy przeniknęli do szeregów armii zbiegli”.

Nie wyjaśniona jest również sprawa przybycia we wtorek po południu do Genewy siedmiu pułkowników armii syryjskiej. Odmówili oni podania nazwisk i opuścili lotnisko genewskie samochodem w nieznanym kierunku. Pułkownicy mieli paszporty dyplomatyczne.

KAIR (PAP). W nadanym we wtorek po południu przez rozgłoszenie kairską komunikację prezydent Nasser wyraził gotowość poparcia „każdego wysiłku zmierzającego do ocalenia Syrii. Jej sił zbrojnych i do unicestwienia przewrótów”, gdyby wyrażali na to zgodę „za-

interesowane strony w Damaszku i Aleppo oraz ludność Syrii”.

KAIR (PAP). Wydarzenia, które poprzedziły przywrócenie normalnej sytuacji w Aleppo i północnej Syrii, przebiegały następująco:

W nocy z poniedziałku na wtorek garnizon w Aleppo wypowiadał się za reaktywowanie unii z Egiptem. Miejsce rozgłoszenia zwróciło się do narodu syryjskiego o przywrócenie tej unii. Nieco później rozgłoszenie wystąpiła z apelem do prezydenta Nassera prosiąc o wysłanie do Aleppo samolotów i spadochroniarzy celem „wyzwolenia Syrii”.

Najwyższe dowództwo syryjskie odpowiedziało we wtorek rano ultimatum, żądając od „wolnych oficerów” poszanowania jedności kraju i podporządkowania się rozkazom Damaszku. Ultimatum wygasło w południe. Na zbuntowanych ruszyła kolumna pancerna wojsk wiernych najwyższemu dowództwu. Rokowania rozpoczęły się dopiero wtedy, gdy pierwsze oddziały protagonistów znalazły się w kontakcie.

Dyskusje trwały przez kilka godzin popołudniowych. O godzinie 18 rozgłoszona damascka ogłosiła komunikat, że w Aleppo przywrócono normalną sytuację.

Wł. Gomułka na konferencji warszawskiej organizacji partyjnej

WARSZAWA (PAP). — Z udziałem Władysława Gomułki rozpoczęły się 3 bm. o godz. 16 w sali Urzędu Rady Ministrów trzydniowe obrady IX konferencji sprawozdawczo-wyborczej stołecznej organizacji PZPR.

Konferencja zgromadziła ponad 300 delegatów oraz kilkudziesięciu zaproszonych działaczy gospodarczych, kulturalnych i naukowców.

Przed festiwalem w Helsinkach

Oredzie A. Zawadzkiego do młodzieży

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący Rady Państwa PRL Aleksander Zawadzki przekazał oredzie do młodzieży na prośbę stałej komisji Międzynarodowego Komitetu Przygotowawczego VIII Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Helsinkach.

W oredziu czytamy m. in.:

Walka młodzieży o pokój i przyjaźń „nie znająca granic ni kordonów” — jak brzmią słowa waszej pieśni — to jeden z najpiękniejszych zrywów szlachetnych serc milionów chłopców i dziewcząt, jakie zna historia.

Najlepsza droga do pokoju prowadzi przez pokojową koegzystencję, rozbrojenie i zakaz broni termojądrowej, przez pokojowe rozstrzygnięcie spornych problemów międzynarodowych i rozwój pokojowej, opartej o wzajemne zaufanie atmosfery między wszystkimi krajami, atmosfery wolnej od groźby wojny atomowej, która rzuca złowieszczy cień na nasze życie.

Typujemy najpopularniejszych łódzkich aktorów

WIELKI PLEBISCYT „Dziennika”

W związku ze Światowym Dniem Teatru, redakcja „Dziennika Łódzkiego — Panorama” zorganizowała wśród swoich Czytelników plebiscyt

NA NAJBARDZIEJ POPULARNĄ
ŁÓDZKĄ AKTORKE ORAZ AKTORA,

którzy występują w teatrach dramatycznych i muzycznych, filmach, w radio, telewizji i na estradzie.

Pomysł, jak się okazuje, bardzo się spodobał. Dowodzi tego zainteresowanie, jakie impreza ta wzbudziła wśród naszych miłych Czytelników.

Przypominamy, że wśród uczestników konkursu rozlosowane zostaną atrakcyjne nagrody, a zwycięzcy plebiscytu (aktor i aktorka, którzy otrzymają największą ilość głosów) zdobędą honorową „Złotą Szpilkę”. Poza tym regulamin plebiscytu przewiduje cztery „Srebrne Szpilki”.

Niżej załączony kupon prosimy wyciąć i przesłać do redakcji „Dziennika Łódzkiego” do dnia 1 maja.

Kupon konkursowy

Za najpopularniejszą aktorkę łódzką uważam:

Za najpopularniejszego aktora łódzkiego uważam:

Imię, nazwisko, adres uczestnika plebiscytu

Stabilizacja polsko-duńskich stosunków handlowych Wieloletnia umowa przewiduje wzrost obrotów o ok. 50 proc.

KOPENHAGA (PAP). 3. bm. przybył do Kopenhagi minister handlu zagranicznego Polski Witold Trzampczyński. Jego kilkudniowy pobyt w Danii związany jest z zakończeniem rozmów w sprawie wymiany handlowej między Polską a tym krajem.

Rozmowy te doprowadziły do podpisania 3 bm. polsko-duńskiej 4-letniej umowy o wymianie towarowej i płatnościach na okres od stycznia br. do końca roku 1965. Dokument ten ze strony polskiej podpisał Witold Trzampczyński, a ze strony duńskiej minister spraw zagranicznych, Jens Otto Krag.

Zawarta umowa przewiduje dalszy wzrost obrotów towarowych między obu krajami — od 40 do 50 proc. w porównaniu z kontyngentami umownymi i faktycznymi dostawami z 1961 r. Za zgodą obu stron istnieje możliwość dalszego zwiększania wymian towarowych w czasie realizacji umowy.

Głównymi towarami polskie go eksportu do Danii są: węgiel, chemikalia, jak olej anilinowy, soda kałomowana, naitalen, biel cynkowa i leci oraz artykuły włókiennicze i wyroby walcowane.

Należy też podkreślić wzrost sprzedaży przemysłowych artykułów konsumpcyjnych, jak wyroby ze szkła i porcelany, wyroby przemysłu ludowego, artykuły sportowe, zabawki, obuwie skórzane i gumowe, galanteria skórzana, domowe maszyny do szycia, meble itp. Przewiduje się także poważniejszy wzrost eksportu polskich maszyn i urządzeń — obrabiarek, narzędzi, traktorów, jachtów, motocykli, sprzętu laboratoryjnego i medycznego oraz kinowego, jak również urządzeń dla przemysłu budowlanego, odlewniczego i chemicznego.

Po stronie duńskiego eksportu do Polski wymienić należy przede wszystkim przewidywane dostawy sprzętu inwestycyjnego: statków i wyposażenia do budowy statków, urządzeń dla przemysłu spożywczego, chemicznego, cementowego, włókienniczego, radio-technicznego i elektrotechnicznego oraz chłodniczego. Ponadto sprowadzać będziemy z Danii chemikalia, skóry surowe, len, niektóre artykuły rolno-spożywcze, jak nasiona, je-

lita, maczka rybna, filety rybne itp., a także bydło hodowlane.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Akcja związków zaw. w Argentynie Bezterminowy strajk powszechny

BUENOS AIRES (PAP). Zastępca sekretarza Związku Zawodowego Robotników Tekstylnych, Carlos Loholaberry, oświadczył w Buenos Aires, iż protestowany zostanie strajk powszechny na nieokreślony czas, jeżeli kandydaci partii peronowskiej, którzy zwyciężyli w ostatnich wyborach nie obejmą swych stanowisk w administracji oraz nie zasiądą w Kongresie.



Andres Framini

Sekretarz tego związku zawodowego Andres Framini wybrał został gubernatorem prowincji Buenos Aires. Wybrani kandydaci powinni objąć stanowiska w dniu 1 maja.

Loholaberry powiedział dzień nikarzem, iż w razie niespektowania przez władze wyników wyborów, strajkujący będą zmuszeni wyjść na ulicę.

Młodzież dla uczczenia Święta 1 Maja

Mamy już pierwsze meldunki na temat zobowiązań 1-majowych młodzieży. ZMS-owcy z Fabryki Transformatorów i Aparatury Trakcyjnej „Elta” zobowiązali się przepracować poza normalnymi godzinami około 550 godzin przy oprawie i montażu transformatorów. (Wartość tych zobowiązań — ponad 30 tys. złotych).

Grupa działająca ZMS przy Spółdzielni Pracy Przemysłowo — Konfekcyjnej „Przyścisłość”, obok prac przy porządkowaniu i upiększaniu terenu swojego zakładu zobowiązała się pracować przy zazielenianiu parku młodych w Osiedlu im. Wł. Bytomskiej. Ponadto zobowiązali się oni pomóc załozce w realizacji zamówień eksportowych.

40-osobowa grupa z XIII L.O. przepracuje w okresie do 1 maja 320 roboczogodzin — czynnie społecznym na rzecz dzielnicy bałuckiej. (J. P.)

Wybitny uczony francuski przyjeżdża do Łodzi

Na zaproszenie Studium Doskonalenia Lekarzy przybył do Polski wybitny uczony francuski dr G. Canetti, kierownik Biura Naukowego Radan nad Gruzicą Instytutu Pasteura w Paryżu i sekretarz naukowy Międzynarodowej Unii Przeciwegruźliczej. Niedzielną, poniedziałek i wtorek dr Canetti spędzi w Łodzi. Uczony francuski zwróci łódzkie placówki lecznictwa przeciwegruźliczego oraz wygłosi wykład na posiedzeniu naukowym Polskiego Towarzystwa Ftyzjatrzy. Weźmie także udział w konferencji naukowej katedry ftyzjatrii, na której omawiane będą aktualne zagadnienia leczenia gruźlicy.

Znaczny wzrost produkcji

- ☆ lodówek
- ☆ telewizorów
- ☆ maszyn do szycia

Sprawdza się prognoza kwartału podana przed dwoma tygodniami przez kierownictwo Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego. Ten największy resort gospodarczy zrealizował zadania kwartału w 100,4 proc., osiągając wzrost produkcji w stosunku do analogicznego okresu ub. roku o 12 proc.

Uzyskano spory przyrost — w stosunku do I kwartału ub. r. — w produkcji stali (o 120 tys. ton), ciążników (o ponad 1.200 szt.) i niektórych wyrobów rękawic, a m. in. lodówek (jednak nadal są one artykułem deficytowym), maszyn do szycia i telewizorów.

Katastrofa samochodu MO 3 osoby nie żyją

BYDGOSZCZ. Na trasie Bydgoszcz — Nakło wydarzyła się tragiczna katastrofa, w wyniku której trzy osoby straciły życie, zaś dwie odniosły bardzo ciężkie obrażenia.

Samochód ciężarowy marki Lublin należący do ośrodka szkoleniowego MO w Pile wiozący do Warszawy grupę funkcjonariuszy Krasyni pow. Bydgoszcz, samochodem nagle wpadł na drzewo, odbił się i uderzył w inne drzewo przydrożne. 3 milicjantów poniosło śmierć na miejscu, zaś 2 w bardzo ciężkim stanie przewieziono do szpitala.

Przyczyna katastrofy było przebiegnięcie kierowcy, który zasnął w czasie jazdy.

Kronika wypadków

Obrzmy pożar szalał wczoraj w godz. popołudniowych w Strzelcach (pow. Opoczno, woj. kielecki). Spłonęły 2 stodoły, szopa i wozownia należące do Stanisława Kuraszewicza i Władysława Matysiaka. Dzięki energicznej akcji wielu jednostek straży — m. in. z Babianic, Zdunskiej Woli, Łasku, Sieradza i Widawy nie do puszczono do rozprzestrzenienia się ognia na inne zabudowania we wsi. (wit)

W godzinach wieczornych wybuchł groźny pożar w Sędziejowicach (pow. Łask). Spłonęły 2 stodoły, szopa i wozownia należące do Stanisława Kuraszewicza i Władysława Matysiaka. Dzięki energicznej akcji wielu jednostek straży — m. in. z Babianic, Zdunskiej Woli, Łasku, Sieradza i Widawy nie do puszczono do rozprzestrzenienia się ognia na inne zabudowania we wsi. (wit)

Komunikat „Totka”

W specjalnym konkursie sportowym Totka-Lotek z dnia 1.4. br. stwierdzono:

1. rozwiązanie z 5 prem. traf. — wygr. ok. 1.000.000 zł. 134 roz. — wygr. ok. 1.000.000 zł. 134 roz. — wygr. ok. 15.595 zł. 8.603 roz. — wygr. ok. 15.595 zł. 8.603 roz. — wygr. ok. 364 zł. 178.261 roz. — wygr. ok. 364 zł. 178.261 roz. — wygr. ok. 19 zł.

W zakładach piłkarskich z dn. 1.4. br. stwierdzono 4 rozwiązania z 13 traf. — wygr. ok. 28.436, 228 roz. — wygr. ok. 28.436, 228 roz. — wygr. ok. 499, 3.643 roz. — wygr. ok. 499, 3.643 roz. — wygr. ok. 11 traf. — wygr. ok. 21 62.

„Kukułeczka” płaci

Za 5 trafień po złotych 2.129, za 4 trafienia po złotych 1.193, za 3 trafienia po złotych 802 oraz na grody specjalne za miesiąc marzec br. po 5.000 złotych niżej wymienionym graczom: Marianowi Świech, Janinie Krolak, Bronisławowi Olczak, Wacławowi Trojanowski, Marii Kamińska, Bolesławowi Miszczyk, Teodorowi Krupinski i Henrykowi Jagiello z Łodzi, Władysławowi Lenartowicz z Zielonki oraz Tadeuszowi Józwiak z Piotrkowa Trybunalskiego.

Na wygraną i stopnia przypada 500.000 złotych.

Dnia 3 kwietnia 1962 roku, po długich i ciężkich cierpieniach zmarła

Maria Grochowska

rencistka, bl. długoletnia pracownica Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 kwietnia br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Zarzewie, o czym zawiadamiają

DYREKCJA, RADA MIEJSCOWA ORAZ KOLEŻANKI I KOLEDZY ZE ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO W ŁODZI

1534-K

Perspektywy hutnictwa: 24 mln. ton stali Rewolucja techniczna

WARSZAWA (PAP). — Za 18 lat będziemy produkować rocznie 24 mln ton stali — taka jest perspektywa naszego hutnictwa. Za tą liczbą kryje się jednak wiele złożonych problemów, które już dziś rozwiązywane są w przemysle hutniczym. O sprawach tych poinformował przedstawiciela PAP wiceminister przemysłu ciężkiego — Franciszek Kaim.

— Ilościowy wzrost produkcji — podkreślił wiceminister — jest tylko jedną stroną wielkiego programu rozwojowego tej gałęzi gospodarki. Nie mniejszą wymogiem mają przemiany, jakich spodziewamy się dokonać w samej strukturze i jakości produkcji. Chcemy bowiem nadać kilogramowi żelaza jak największą wartość. Stąd też na szeroką skalę dokonywane są

Jednak mediacje?

WASZYNGTON (PAP). — Przedstawiciele amerykańskiego Departamentu Stanu oświadczyli wczoraj, iż przypuszczalnie prezydent Sukarno zgodzi się na wznowienie wstępnych rokowań z Holandią na temat sporu o Irian Zachodni.

Jak wiadomo, pierwsza faza tych rozmów zakończyła się 22 marca.

Informowaliśmy już, iż prezydent Kennedy w ubiegłym tygodniu wysłał list w tej sprawie do prezydenta Sukarno.

A tymczasem w Indonezji trwa powszechna mobilizacja ludności, która jeśli potraktuje indonezyjsko-holenderskie nie osiągnie celu, gotowa jest wyzwać wszelkimi dostępnymi środkami Irian Zachodni, stanowiący integralną część Indonezji.



Na zdjęciu: oddział indonezyjskiej piechoty uzbrojony w miotacze min udaje się na ćwiczenia.

Z giełdy przemysłu wełnianego Jest w czym wybierać

Wczoraj w Hali Sportowej, przy ul. Żeromskiego otwarto giełdę przemysłu wełnianego. Pierwszy dzień należał wyłącznie do spółdzielców. Mogli oni po obejrzeniu wystawionych wzorów, na miejscu, u przedstawicieli fabryk, zamawiać tkaniny potrzebne do wytwarzania konfekcji.

Tkaniny eksponowano na giełdzie w dwóch odrębnych działach: pierwszy — to już tkaniny znajdujące się częściowo w sprzedaży, drugi — to tkaniny zaplanowane na sezon jesienno-zimowy oraz tzw. tkaniny przyszłościowe. Te ostatnie wystawiono z my-

ślą o wysondowaniu opinii nabywców przed wprowadzeniem ich do produkcji w 1963 roku.

Sądząc z wystawionych tkanin, przyszłość w przemyśle wełnianym należy do elany. Nie ma w tej chwili dosłownie wzoru, czy splotu tkanin czesankowych i grzebnich na ubrania, oraz suknie, których nie można by produkować z elany. Bogactwo wystawianych wzorów stanowi dowód, że większe zakłady oparły już technikę przetwarzania elanowego włókna na tkaniny. Wiele z nich na piątce.

Ogółem na giełdzie wystawiono 253 artykuły w 353 wzorach oraz 3474 kolorach. Jest więc w czym wybierać. Pokutują jednak jeszcze gdzieś niedziedzi w zakładach stare, nie najlepsze „tradycje”. I tak np. ZPW im. Niedzielskiego oferuje w pewnym wzorze tkaninę płaszczykową z 11 kolorami, a mogą wykonać ją tylko w trzech. Po co więc wprowadza się w błąd ewentualnych nabywców?

Jako ciekawostkę warto podać, że Konstantynowski ZPW, obok tradycyjnych numerów wzorów, umieścił na tkaninach jednocześnie ich nazwy takie np. jak: Jola, Marienka, Mirusia, Basienka, Nutrie itp.

STABILIZACJA polsko — duńskich stosunków handlowych

(Dokończenie ze str. 1)

Obróty handlowe między obu krajami wykazywały w ostatnich latach systematyczny wzrost: wzajemny eksport i import sięgające w 1956 r. 16,3 mln dolarów, w 1958 r. — 27,8 mln dolarów i w roku 1960 — 31,2 mln dolarów powiększyły się w roku ubiegłym o dalszy milion.

Jednakże przedstawiciele Polski i Danii dawali niedługo nie wyraz przekonaniu, że nie zostały jeszcze wyczerpane

wszystkie możliwości zwiększenia wymiany towarowej. Ponadto zbliżone były poglądy, że do dokonywanych obrotów należy wprowadzić moment stabilizacji, a co za tym idzie o-przeć je na wieloletnich postanowieniach. Umowa 4-letnia — pierwszy zresztą tego typu dokument zawarty między obu państwami — zwiększa zakres obrotów o kilkadziesiąt procent i przynosi zmiany w strukturze towarowej wzajemnych dostaw. Przewiduje się np. powiększenie (od 93 do 160 proc. w ciągu 4 lat) sprzedaży do Danii wyrobów włókienniczych, przemysłowych towarów konsumpcyjnych, artykułów rolnospożywczych, chemikaliów oraz maszyn i urządzeń. Ponadto dostawy wyrobów metalowych po winny zwiększyć się o około 74 proc.

Istotnym momentem zastrzegającym na specjalne podkreślenie jest wynikająca z umowy liberalizacja w stosunku do naszego eksportu do Danii. Oznacza to, że ponad połowa artykułów zapisanych na naszej liście eksportowej do tego kraju nie będzie wymagała dotychczas stosowanej licencji importowej, rzędu duńskiego. Jest to niewątpliwie kompromis w interesie obu stron. Liberalizacja ta nastąpiła w związku z wyrażeniem przez Polskę zainteresowania dalszym zwiększeniem zakupów towarów duńskich.

Na naszej liście dostaw znajduje się około 30 nowych pozycji, tzn. o ponad połowę więcej w porównaniu z umową na rok 1961.

Tak poważne rozszerzenie listy towarowej umożliwi oczywiście równoległe zwiększenie naszego importu z Danii — przede wszystkim maszyn i urządzeń. Umowa stwarza realne możliwości podwojenia zakupów sprzętu inwestycyjnego w Danii w porównaniu z importem w roku ubiegłym. Jeśli to nastąpi, to Dania stanie się wśród krajów kapitalistycznych trzecim co do wielkości dostawcą do Polski maszyn i urządzeń (dotychczas zajmowała ona pod tym względem szóste miejsce).

Tak więc Dania — po zawarciu przedmiotu przez nas umów w wieloletnich w Włochach i Szwecji — jest kolejnym krajem Europy zachodniej, który uważał również za stosunek wpro-wadzić element stabilizacji w stosunkach handlowych z Polską.

I kwartał w przemyśle lekkim dość dobry

Większość branż przemysłu lekkiego, mimo poważnych trudności spowodowanych długotrwałą epidemią grypy i pertur baczami w dostawach importowanych surowców, wykonała za I kwartał br. z pewnymi nadwyżkami.

Szczególnie dużego wysiłku do konali w marcu br. — nadrobić zaległości ze stycznia i lutego — zalogi zakładów przemysłu bawełnianego, którego globalna produkcja w całym I kwartale wyniosła 167 mln m gotowych tkanin.

Mimo opóźnień w dostawach importowanej „elany” przemysł wełniany i czesankowy osiągnęły w skali kwartału planowaną wysokość produkcji wyrobów gotowych.

Z nadwyżką 0,3 proc. zrealizowały plany I kwartału przemysły dziewiarski i odzieżowy. Również przemysł skórzanego wykonał zadania kwartału z nadwyżką 2,3 proc. przekraczając b. poważnie plany w garbarstwie i obuwnictwie. Jedynie w futrzarstwie nie uzyskano planowanej wysokości produkcji.

Przemysł jedwabniczy i tkanin dekoracyjnych nie potrafił jednak dać sobie rady z trudnościami (głównie wskutek absencji spowodowanej grypa). Do realizacji planu I kwartału zabrakło temu przemysłowi około 1 proc. produkcji.

Sprawy międzynarodowe Próba sił na półkuli zachodniej



Goulart

W dniu 3 bm. przybył do Waszyngtonu z dwudniową wizytą oficjalną prezydent Brazylii Joao Goulart.

W godzinach popołudniowych Goulart odbył spotkanie z prezydentem Kennedyem, a następnie wziął udział w specjalnym posiedzeniu Rady Organizacji Państw Amerykańskich, gdzie wygłosił przemówienie.

Prasa amerykańska podkreśla, że wizyta Goularta ma szczególne znaczenie dla Stanów Zjednoczonych. Jak pisze dziennik „Washington Post” USA uważają, że Brazylija może odegrać bardzo ważną rolę, jeżeli chodzi o sukces programu „sojusz dla postępu” (program pomocy gospodarczej dla krajów Ameryki Łacińskiej) i w ogóle o powodzenie polityki USA w Ameryce Łacińskiej.

Wizyta ta wyjaśni sprawę dalszych stosunków USA — Brazylii. Stosunki te w ostatnim okresie uległy widocznemu pogorszeniu.

Pierwszą przyczyną tego jest, że Brazylija stanęła konsekwentnie w obronie prawa samostanowienia narodów i nie zgodziła się na wykluczenie Kuby z Organizacji Państw Amerykańskich.

Drugą przyczyną jest widome dążenie narodowego kapitalu w Brazylii do ograniczenia obrotów międzywzajemnych amerykańskich monopolów.

Eksploatowana Brazylija zaczęła na wyrostać na gospodarstwo przemysłowe, którego gotowe produkty przemysłowe — a nie tylko rolne — znajdują pierwsze poważniejsze rynki zbytu w sąsiadujących krajach.

Wreszcie, trzecią przyczyną są nastroje antyamerykanizmu zorganizowanych mas robotniczych, organizujących się mas chłopskich, studenckich, drobnej i średniej burżuazji.

Stany Zjednoczone i Brazylija są najpoważniejszymi partnerami na półkuli zachodniej. Układ ich wzajemnych stosunków rzutuje w niemałym stopniu na rozwój wydarzeń w pozostałej Ameryce Łacińskiej.

Większa samodzielność Brazylii zachęca słabsze kraje tego regionu do pójścia jej śladami. Widać to na konkretnych przykładach Boliwii, Chile lub Ekwadoru.

W tych warunkach wizyta Goularta w Stanach Zjednoczonych urasta do rzędu wielkiej i dramatycznej próby sił pomiędzy umiarkowaniem niezależnym kierunkiem, który reprezentuje obecnie Brazylija, a polityką posłusznego „panamerykanizmu” którego surowym rzecznikiem są Stany Zjednoczone.

Rozwój usług przedmiotem plenum WK SD

2 kwietnia br. odbyło się plenum Wojewódzkiego Komitetu SD. W obradach uczestniczyli również działacze rad narodowych i aktyw gospodarczy stronnictwa oraz zaproszeni przedstawiciele wydziałów przemysłu Prezydium RN m. Łodzi, Prezydium WRN i Izby Rzemieślniczej. Obecny był także przedstawiciel Zespołu Ekonomicznego CK SD.

Referat nt. wykonania planu usług w roku 1961 oraz planu rozwoju usług na rok bieżący dla Łodzi i województwa, wygłosił wiceprezident Zespołu WK SD, poseł Czesław SZCZEPANIAK.

W dyskusji omawiano sytu-

Można przyjąć za pewne, że gospodarze nie będą szczędzić prezydentowi Goulartowi gorzkie wymówki i słodkich obietnic.

Choć powódź nie zagraża pogotowie trwa

Jak informuje Główny Komitet Przeciwpowodziowy, sytuacja powodziowa w kraju pomimo przekroczenia stanów alarmowych wód w niektórych regionach nie jest na razie groźna.

W województwach łaskowskim, katowickim i rzeszowskim odwołano stan pogotowia. Alarmy przeciwpowodziowe utrzymuje się w województwach lubelskim, warszawskim, opolskim, zielonogórskim i poznańskim.

Meldunki z godzin popołudniowych z naszego województwa podają, że zaobserwowano przybór wody na Warcie w okolicy Sieradza.

Na zagrożonych terenach w stałej gotowości znajdują się jednostki ratownicze.

Przy NTU 303-04 Wiosenne porządki

Jutro, w czwartek W GODZ. 14-15.30 PRZEZ TELEFON 303-04 ROZMAWIAĆ Z WAMI BĘDZIE

mgr inż. JERZY LORENS

zastępca przewodniczącego Prezydium RN m. Łodzi, przewodniczący Zespołu Porządkowania Miasta

GŁÓWNE TEMATY:

- Plany i możliwości porządkowania miasta
- Książeczki pracy społecznej
- Jak realizować czynny społeczny na osiedlach
- Pomoc władz miejskich dla realizacji społecznych inicjatyw
- Działalność Zespołu Porządkowania Miasta
- Projekty i postulaty łódzian

Rozwój usług przedmiotem plenum WK SD

2 kwietnia br. odbyło się plenum Wojewódzkiego Komitetu SD. W obradach uczestniczyli również działacze rad narodowych i aktyw gospodarczy stronnictwa oraz zaproszeni przedstawiciele wydziałów przemysłu Prezydium RN m. Łodzi, Prezydium WRN i Izby Rzemieślniczej. Obecny był także przedstawiciel Zespołu Ekonomicznego CK SD.

Referat nt. wykonania planu usług w roku 1961 oraz planu rozwoju usług na rok bieżący dla Łodzi i województwa, wygłosił wiceprezident Zespołu WK SD, poseł Czesław SZCZEPANIAK.

W dyskusji omawiano sytu-

ację na odcinku usług, a szczególnie trudności, hamujące rozwój, mimo uchwały Rady Ministrów z czerwca 1960 r., która określa kierunki rozwoju usług i stwarza korzystne warunki ich rozwoju.

Największe trudności występują w pionie rzemiosła indywidualnego, gdzie w roku ubiegłym w Łodzi zaznaczył się spadek warsztatów usługowych w ilości 162, mimo planu przewidującego wzrost usługowych warsztatów rzemieślniczych o 39 placówek.

Niekorzystnie przedstawia się również sprawa kadr rzemieślniczych dla warsztatów usługowych, ze względu na malejące zainteresowanie młodzieżą nauką rzemiosła u rzemieślników indywidualnych, dla których z drugiej strony kształcenie uczniów również nie jest opłacalne, a często przynosi straty.

Plenum WK uchwaliło szereg wniosków, zmierzających do poprawy sytuacji w dziedzinie usług na terenie Łodzi i województwa oraz podjęło uchwałę, określającą zadania instancji i kół stronnictwa w działalności na rzecz rozwoju usług we wszystkich pionach drobnej wytwórczości.

Uchwała podkreśla konieczność zacieśnienia współpracy stronnictwa z Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą, ZSL i samorządem rzemiosła dla wspólnego rozwiązywania problemów rozwoju usług na terenie Łodzi i województwa.

Rakiety nie można zawrócić

NOWY JORK (PAP). Dziennik „Washington Star” wyjaśnił w ub. sobotę, że w grudniu ub. r. amerykańscy dowódcy wojskowi omal nie rozpoczęli wojny wskutek błędów w urzędzeniach alarmowych, które fałszywie zasygnalizowały, iż amerykańskie bazy polarne zostały zniszczone.

W bazach amerykańskiego lotnictwa strategicznego na całym świecie ogłoszono alarm i na pasach startowych zaczęły się szykować do wlotu bombowce z bombami wodoczerwymi.

W komentarzu na ten temat dziennik „New York

Post” pisze: „Bombowce nie wystartowały, gdyż alarm okazał się fałszywy. W razie fałszywego alarmu samoloty mogły zawrócić, ale rakiety zrobić tego nie potrafiły. Wkrótce samoloty staną się przestarzałe. Jeśli w Genewie nie uzgodni się sposobów zabezpieczenia świata przed przypadkowym wybuchem wojny, będzie to jeszcze gorsze od impasu, w jakim znalazła się sprawa zakazu prób”.

Komentarz „New York Post” opatrzone jest tytułem: „Uczestnicy rokowań genewskich, weźcie to pod uwagę”.

O kluczach, upojeniu i normie akustycznej

Gdzie pogrzebano nasz spokój...

Dlaczego jest tak jak jest?

Ogromna większość nowych budynków mieszkalnych nie grzeszy szacunkiem dla praw akustycznej izolacji. Dlaczego stare, przedwojenne budynki nie są tak doskonałymi przewodnikami dźwięku? Różnica sprowadza się do stosowania nowych, z reguły lepszych od ówczesnych materiałów budowlanych. Pies pogrzebany leży właśnie w niedostatecznym badaniu i niewyciąganiu praktycznych wniosków z

Kiedy po latach oczekiwania na własny dach nad głową, dostaje się wreszcie klucze do mieszkania — radość przekracza tak zwane granice. Pierwsze upojenie szybko jednak mija i wybraniec losu, a raczej kwaterek, zaczyna normalnie mieszkać. Dostrzega wówczas coraz więcej wad i niedoskonałości otrzymanego mieszkania. Z nie domykającymi się drzwiami i oknami, z listwą podłogową stającą dębą — można sobie jeszcze jakoś poradzić. Natomiast na niedostatki akustyczne nie ma lekarstwa.

właściwości akustycznych nowych materiałów.

W obliczu starań o jak największy wzrost ilościowy budownictwa mieszkaniowego, konieczność izolacji akustycznej

nowych budynków albo uchodziła uwadze, albo traktowana była jako komfort i luksus; bez którego można się obejść i który jakoby przerastał nasze możliwości.

Trzeba przyznać, że obecnie coraz więcej projektów budynków uwzględnia wymogi izolacji akustycznej. Niestety, daleko im jeszcze do powszechności. Domów wyjątkowo podanych na przewodzenie hałasu buduje się u nas ciągle niemało. Czynniki to po trosze z przyzwyczajenia, głównie zaś dlatego, że w zasadzie nikt nie strzeże praw dźwiękowej izolacji. Wszelkie zalety od „akustycznego wyczulenia” inwestora czy projektanta.

sowania nowych przepisów o izolacji akustycznej?

Sprawa podstawowa — materiały. Okazuje się, że nie idzie tu o jakieś rewelacje techniczne. W grę nie wchodzi też żadne materiały importowane ani deficytowe. Zupelnie wystarczające są płyty spłisnione, czy wata szklana i bazaltowa. Ale dodatkowe materiały, to przecież dodatkowe koszty... Okazuje się jednak — że jak obliczono — koszt uodpornienia na hałas budynków nie wzrośnie nawet o jeden procent. Można oczywiście do wodzić, że gdy pobiera się ułameczki procentów w całym kraju, urosnie suma znów nie taka bagatelna. Czy można jednak lekceważyć ogromnie zwiększoną, chociaż niewymierną w złotychkach wartość użytkową odizolowanych od hałasów mieszkań? Zdrowie człowieka nie ma przecież ceny...

Oparając się na przychylnym stanowisku zainteresowanych resortów, m. in. Ministerstwa Budownictwa i Miastnictwa Gospodarki Komunalnej, można przypuszczać, bez obawy przyszłowiego zapeszenia, że nowa budowlana norma akustyczna nie będzie długo czekać na powszechne wprowadzenie w życie. Jest to tym bardziej prawdopodobne, że uchwalone niedawno przez Sejm prawo budowlane mówi wyraźnie, że budynek mieszkalny powinien chronić lokatorów przed szkodliwymi wpływami hałasów.

Nie od rzeczy jest więc postulat, by wzorem Poznania, czy Warszawy, gdzie nie czeka się na ostateczne „oszlifowanie” nowej normy — już teraz rady narodowe, wszyscy pozostali inwestorzy i cały aparat projektowania i wykonawstwa, wzięły sobie do serca sprawę uodpornienia na hałas nowo budowanych domów. Mieszkania ostatecznie buduje się dla ludzi.

A. SUCHECKA

Na bezdrożach walki

z przestępczością gospodarczą

Od frontu i od kuchni

„Na szosie wiodącej z Z. do L. patrol MO zatrzymał samochód ciężarowy, którym przewożono dwie skrzynie przędzy wełnianej. Jak się okazało — przędza ta została skradziona z magazynów ZP-W im...”. „Po rozliczeniu budowy prowadzonej przy ulicy... okazało się, że „zużyto” prawie dwukrotnie więcej materiałów, niż zastosowano faktycznie do prac budowlanych. Sprawę przekazano do prokuratury”.

Takie i inne podobne komunikaty dość często, niestety, pojawiają się na łamach gazet. Na ogół Czytelnik dowiaduje się również, że sprawca kradzieży, czy jego pomocnicy i paserzy zostali ujawnieni, że stanęli przed sądem, który wymierzył im zasłużoną karę.

Niemalą przy tym mówi i pisze się o wychowawczym znaczeniu kary, o tym, że „powinna ona stanowić przestrożę” dla tych wszystkich, których chęć lekkiego życia nieodparcie pcha na drogę przestępstwa. I trudno temu wszystkiemu odmówić słuszności, ale...

Widomo — nie wszyscy są podatni na wpływy wychowawcze, nawet jeśli argumenty są tak przekonujące, jak surowa represja karna. A są już prości wniosk, że sama działalność aparatu ścigania i organów wymiaru sprawiedliwości, to stanowczo za mało w walce z zdecydowanie położenie kresu plagie przestępczości w ogóle, a przestępczości gospodarczej w szczególności.

Pracując „okazja” tworzy złodzieja. Daleki jestem od przeceniania roli okazji, ale w powiedzeniu tym leży przecież ziarno obiektywnej prawdy. Nawet jeśli „okazja” nie skusi uczciwego człowieka, to na pewno złodziej chętnie z niej skorzysta. Tak więc wyeliminowanie tych „okazji”, a zatem właściwa ochrona społecznego mienia — to też bardzo ważny odcinek batalii społecznej przeciwko gospodarczej przestępczości. Odcinek mniej widoczny „od frontu” i, niestety, nie zawsze doceniany.

Wyrzykowa tylko np. kontrola wielu placów budów w Łodzi przez inspektorów Najwyższej Izby Kontroli wykazała niejednokrotnie wprost skandaliczne zaniedbania w tej dziedzinie.

Wystarczy powiedzieć o pozabawionych zamków magazynach z cementem czy piaskiem, o tzw. „pozorowanych zamknięciach” magazynów poszukiwanej na rynku stolarstwa budowlanej, o pozostawionych bez opieki silnikach elektrycznych itp.

Do jakich skutków prowadzi bagatelizowanie podstawowych zasad ochrony mienia świadczyć może m. in. przykład Zakładu Handlu PZGS w Rawie Maz. Na jednym placu, na który dostęp mieli nie tylko ludzie postronni, ale także wolny wjazd miały różnego rodzaju pojazdy, znaleźć można było prawie wszystko, czym Zakład Handlu dysponował: od wina — poprzez części do maszyn rolniczych — do materiałów budowlanych... Sprytny złodziej nie musiał się nawet zbytnio trudzić w dokonaniu „właściwego doboru”. Jeśli do tego dodać, że za całość „odpowiadało” równocześnie aż trzech magazynierów, trudno się dziwić, iż nawet zawsze przecież chętnie przyjmujący klientów PZU odmówił ubezpieczenia tego typu magazynu. Trudno się też dziwić sędziemu, że oddalił powództwa wnoszone przez kierownictwo zakładu przeciwko magazynierom, którzy dopuścili w swoich „podopiecznych” branżach do powstania niedoborów. I to niedoborów wcale niemałych (w sumie prawie 300 tys. zł), nawet jeśli zważyć, że ogólną wartość towarów zgromadzonych w tym specyficznym magazynie oceniono na... 3 mln. zł!

Zamki, czy „pozorowane zamknięcia”, mur, czy pełny dzur spraczniały plot, czujny strażnik, czy zniechęcający lub pijany opiekun społecznego majątku, to tylko jedna strona — rzec by można — tworzenia „okazji” dla ludzi, którzy o uczciwości mówią... przymrużeniem oka. Bo przecież najlepsze nawet zamki i pancerne wrota otwierają się przed „swoimi”; na „swoich” nie szczeka pies, „swoimi” salutuje z miłym uśmiechem srogi i sumienny strażnik. A „swoi”, niestety, też kradzież potrafią. Związczą, gdy mają ku temu okazję...

Tak — powie ktoś — ale wszak po to właśnie, by tych „okazji” nie było, istnieją działy kontroli, rewizji, sztaby specjalistów od remanentów, inwentaryzatorów, inspektorzy, rewidenty, wreszcie księgowi z całymi swoimi biurami. I będzie ów ktoś miał rację; wszak właśnie po to oni istnieją, po to stworzono owe komórki, by w zarzeczku przeciąć wszelką możliwość zamachów na społeczne mienie, likwidować marnotrawstwo, „poirzącać” lekkomyślnymi.

Tylko, że... Ale zaczynając od przykładów. Oto klika, raczej przypadkowo wybranych z długiej i na pewno wciąż niepełnej ich listy:

W MHD — Art. Przemysłowymi w Pabianicach srosowano naprawdę specyficzne metody kontroli sklepów: raz wykryte manko pokrywano ujawnioną przy innym remanencie... superata, a zdarzało się — robiono i na odwrót: ujawnioną superatę blokowano dla pokrycia ewentualnego manka w... przyszłości (!)

W MHD w Kutnie tak długo nie przeprowadzano kontroli magazynu mięsnego — poprzestając jedynie na wiaregodności 3-dniowych nieformalnych raportów tamtejszego kierownika, aż ukrywany przez niego za pomocą tychże raportów niedobór osiągnął... 367 tys. zł!

A jak będzie jutro?

Obowiazująca aktualnie tzw. budowlana norma akustyczna nie odpowiada już dzisiejszym wymogom, a w dodatku obwarowana została takimi przepisami, które prowadzą do bardzo dołowej jej interpretacji. W praktyce kończy się na bezkarnym naruszaniu antyhałasowych przepisów. Nowa norma akustyczna jest już prawie uznana przez Polski Komitet Normalizacyjny. Nowe kanony akustycznej izolacji w budownictwie nie zapewniają wprowadzić idealnej ciszy we własnych czterech ścianach, stwarza jednak warunki potrzebne dla zdrowia. Odgłosy dochodzące z mieszkań sąsiadów będą poważnie stłumione.

Jak przedstawia się dla realne szanse praktycznego zastoso-

Z kosmosu do... muzeum



Figura woskowa astronauty amerykańskiego pulkownika Johna Glenna została ostatecznie umieszczona w sławnym muzeum Tussaud w Londynie tuż koło figury prezydenta Kennedy'ego

CAF

szego kierownika, aż ukrywany przez niego za pomocą tychże raportów niedobór osiągnął... 367 tys. zł!

W Hurlowni Międzypowiatowej WZGS w Łodzi tzw. noty uznaniowe i faktury dotyczące transakcji z lat 1959 i 1960 rozliczono dopiero w roku 1961!

W MHD w Sieradzu spokojnie wypisywano cenę pewnego materiału 470 — zamiast 170 zł — w kilku kolejnych spisach remanentowych, które zarówno dział kontroli, jak i księgowość bez zastrzeżeń akceptowały; trzeba było dopiero inspektora z „województwa”, by im wskazał palcem na tę „nieścisłość”.

I jakże tu mówić o przecenianiu możliwości nadużyć w zarodku, jak tu mówić o „poirząsaniu” lekkomyślnych, kiedy np. odpowiedzialni pracownicy wspomnianego MHD w Pabianicach pokrywali mank superatami tłumacząc ich możliwościami... pomyłek inwentaryzatorów, choć prawidłowości tych spisów nikt nie kwestionował!

Jakże wreszcie można ocenić działalność organów kontroli, a przede wszystkim księgowości MHD Łódź-Polesie, pod „czujnym okiem” których b. kasjer tejże instytucji przez siedem prawie lat z rządu zgarniał państwowe pieniądze do prywatnej kieszki, wystawiając na nle co najwyżej, jako sweiste pokwitowanie, przez nikogo nie poświadczoną kopie przelewów. A zagarnął tych pieniędzy wcale niemało, bo prawie 877 tys. zł!

O niedostatkach w obronie mienia społecznego można by pisać tomy. I to nawet wówczas, gdyby na tomy to składać się miały same suche fakty. Zresztą cóż może być bardziej wymowne od faktów. Komentarze i wnioski płyną z nich aż nadto oczywiste, by trzeba było je tu powtarzać. Rzecz w tym jedynie, by trafiły one do ludzi, którzy z racji swych zawodowych i społecznych funkcji mają coś na ten temat do powiedzenia.

JANUSZ KRAJEWSKI

na scenach Łódzkich „TERMITIERA”



Na zdjęciu: Alicja Zomerówna (Simone) i Bogusław Sochnacki (Gabinoux).

I oto mamy pięć sztukę z serii debiutów współczesnych łódzkich pisarzy. Jak na okres bodajże dwuletni — nie jest to wcale mało. I z tego możemy być zadowoleni, szczególnie, że debiuty te są coraz bardziej ambitne.

„Termitiera” Zbigniewa Nienackiego jest sztuką publicystyczną, zaangażowaną politycznie, satyrą społeczno-polityczną. Wskazując mechanizmy powstawania nowoczesnego mitu, mitu potrzebnego w systemie totalistycznym grupom rządzącym dla ogłupiania i utrzymywania w posłuszeństwie społeczeństwa. Nie istniejące termity, powstałe w fantazji dziennikarza, wykorzystane są w miasteczku przez mera i jego klikę do wygrania wyborów. Są potrzebne, więc każe się w nie wierzyć mieszkańcom miasteczka. Gdy spełnili już swoją rolę, nowa klika nie pozwala na nie wierzyć, choć pojawiają się naprawdę. Mit się usamodzielniał, zaczął żyć własnym życiem, stał się groźny, niebezpieczny, obrócił się przeciw tym, którzy go stworzyli.

Nienacki jest zwolennikiem nowoczesnego teatru, teatru metafory i deformacji, teatru odchodzącego od realizmu, weryzmu, małych realiów. Taką też deklarację składa we wstępnym słowie do programu. O swej sztuce pisze jednak:

„Nowoczesność jest podobno niezrozumiała i dlatego źle widziana przez teatry, gdyż widzi — podobnie pojmują — nowoczesne sztuki. Nie wiem, co to jest „nowoczesność”. Nie wiem, czy „Termitiera” jest sztuką nowoczesną. Nie wiem, czy powstała pod wpływem teatru zaproponowanego przez Ionesco (...). Jeśli jednak chciałem w sztuce wyrazić to, co zamierzałem wyrazić, nie mogłem napisać inaczej, niż napisałem. Jeśli bowiem pragnąłem ukazać narodziny współczesnego mitu — a mit to przecież abstrakcja, zlepek pojęć i wyobrażeń — nie mogłem nie powołać do życia nie istniejących termitów”.

Czy „Termitiera” jest sztuką nowoczesną? Pojęcie teatru nowoczesnego dyskutowane jest szeroko przez znawców światowych i uczonych, a zdania ich są bardzo różnorodne. Niemniej wydaje się, że na to pojęcie składa się nie tylko to, co i jak napisał autor, ale i w nie mniejszym stopniu to, jak sztukę odczytał, jak ją zrealizował na scenie inscenizator i reżyser. Znamy przecież dejmkowskie przedstawienia „Nocy listopadowej”, „Chwałebnego Zmartwychwstania”, czy też „Sprawy” w Teatrze Nowym, które — mimo że ich autorzy dawno nie żyją i nie snili im się nawet teatr współczesny w naszym rozumieniu — były przedstawieniami na wskroś nowoczesnymi.

„Termitiera” mieści się na pewno w teatrze współczesnym. W mniej szym natomiast stopniu jej inscenizacja, podkreślająca nie potrzebnie konkrety, np. realia życia francuskiego, które są w końcu marginesem sztuki i należało je raczej stusować, niż uwypuklać. Mniej realizmu, mniej długich kwestii „na serio”, więcej parodii, groteski, satyry, metafory, na pewno szłoby w zgodzie z intencjami autora i podniosło walory sztuki, niwelując jej zalety.

Niewątpliwą zaletą debiutu Nienackiego jest fakt, że stawiając na nowoczesność,

nie poszedł on po drodze udziwniania i niezrozumiałości, tych manier, które właśnie odstraszały widza od teatru nowoczesnego. Jego metafora jest przejrzysta, treść zrozumiała. Debiut ten oznacza też, że autor nie tylko ma coś do powiedzenia, ale też posiada nerw dramatyczny, umie spieścić sytuację, operować wartkim, dobrym dialogiem.

Mimo pewnych zastrzeżeń dotyczących inscenizacji, trzeba podkreślić, że Jerzy Walden, dzięki starannej reżyserii wydobyl trafnie na plan pierwszy zasadniczy nurt sztuki, jego filozoficzno-publicystyczną warstwę. Lekka, przestawna scenografia Ewy Sobolewskiej stanowił przyjemne tło dla przedstawienia.

T. WOJCIECHOWSKA

W KL PZPR

O sytuacji międzynarodowej

Komitet Łódzki PZPR zawiadamia aktywny partyjny oraz zainteresowanych, że 6 bm. o godz. 16.15 odbędzie się w sali KL (Al. Kościuszki 107-9) odczyt pt. „Aktualne problemy sytuacji międzynarodowej”, który wygłosi si red. Grzegorz Jaszuński z Warszawy.

Na wszystko jest rada



Statuę z brązu na dziedzińcu muzeum w Essen zostali „u-brane” w pokrowce z tworzywa sztucznego, jako ochronę od sady, która coraz bardziej zaniedbuje powietrze Zagłębia Ruhry.

CAF

RYBY płyną do Łodzi

Chcąc zorientować naszych czytelników, jakie będą możliwości zaopatrzenia się w ryby na święta, zwróciliśmy się do dyrektora Centrali Rybnej — Tadeusza Buchnera. Oto jego prognoza:

Centrala Rybna już obecnie magazynuje niewielkie ilości ryb mrożonych. Sklepy otrzymają w tygodniu przedświątecznym 15 ton łoszcza, 15-20 ton filetów oraz 8 ton karpia. Biorąc pod uwagę apetyty i możliwości konsumpcji nie łodźmian są to raczej ilości skromne. Siedzi jednak powinna być w sprzedaży dostateczna ilość.

Sytuacja na rybnym rynku może ulec poprawie, jeżeli trawlerzy znajdujące się na łowiskach dalekich morza zdolają z pełnym ładunkiem powrócić przed świętami do swych baz. Wówczas lodzianie otrzymają dodatkowe ilości płastu i makreli.

Tak więc "ryby płyną do Łodzi. Oby dopłynęły."

W Łódzkiej Filharmonii

A. Harasiewicz

W programie najbliższych koncertów symfonicznych, które odbędą się w piątek i sobotę, 6 i 7 bm. o godz. 19.30 w Łódzkiej Filharmonii, figuruje nazwisko Fr. Liszta, jako kompozytora II Koncertu fortepianowego A-dur. W tym samym utworze podziwialiśmy niedawno Władysława Kędrę. Tym razem jako solista wystąpi Adam Harasiewicz, laureat I nagrody V Konkursu Chopinowskiego. Wzrostu znakomitego wirtuozu, przebijającego częściej za granicą niż w kraju, wzbudzi z pewnością wielkie zainteresowanie melomanów. Jego partnerem przy dyrygowaniu będzie dyr. Stefan Marczuk. W wykonaniu filharmoników usłyszymy także sławne dzieło Hectora Berlioz — Uwerturę koncertową „Karnawał rzymski”.

Opinie dnia O WYPOCZYNKU niedzielnym

WIOSNA ZBLIŻA SIĘ NA DOBRE, JUŻ NIEDŁUGO W PODGÓDNE NIEDZIELE BĘDZIE MOŻNA ORGANIZOWAĆ WSPÓLNE WYCIĘCZKI ZA MIASTO. SA JEDNAK SPRAWY HAMUJĄCE ROZWOJ TURYSTYKI. WIELE WIEKSZYCH ZAKŁADÓW PRACY W ŁODZI POSIADA WŁASNE AUTOKARY. ZDAWAĆ BY SIĘ MOGŁO, ŻE W TYCH ZAKŁADACH SPRAWA URZĄDZENIA WYCIĘCZKI NIE NAPOTYKA NA ŻADNE TRUDNOŚCI. A TYMCZASEM...

ŻDZISŁAW HIBSZER
przew. Kola PTT-K w Zakładach im. Gwardii Ludowej

Nasze zakłady posiadają własny autokar zakupiony z funduszy wypracowanych przez załogę. Niestety, są przepisy, które mocno utrudniają nam korzystanie z tego środka lokomocji. Na mocy obowiązującego zarządzenia Ministerstwa Finansów z maja 1961 roku trzeba za każdą podróż zapłacić 2,40 zł. Za godzinę od jednego pracownika. Jeśli organizujemy wycieczkę z soboty na niedzielę, to sam transport kosztuje nas około 2 tys. zł. Jeszcze jedna sprawa wiąże się z transportem i wymaga rewizji: przepis o wynagradzaniu kierowcy. W praktyce jest tak, że żaden kierowca nie chce z nami jeździć, gdyż kiedy ma już przekroczoną godzinę nadliczbową, taki wyjazd wcale mu się nie opłaca. Powoduje to najwyżej wzrost sumy podatku, a tym samym zmniejsza jego zarobek. Te sprawy powinny jak najszybciej zostać uregulowane. Nasza rada zakładowa i rada robotnicza skierowały w tej sprawie pismo do Ministerstwa Przemysłu Lekkiego za pośrednictwem CRZZ przed rokiem, ale do tej pory nie mamy odpowiedzi.

ROMUALDA BAKALARZ
z komisji k. o. przy ZPB im. PKWN

Przy naszej radzie zakładowej powstała komisja koordynacyjna do spraw turystyki. Zbiera ona projekty wycieczek i uzgadnia je, ustalając jeden wspólny plan na cały sezon dla naszego zakładu. Pozwala nam to również na wypożyczenie własnego autokaru podopiecznej Szkole nr 4 na Widzewie. Posiadanie własnego autokaru jest bardzo wygodne, ale mamy, niestety, duże trudności z rozliczeniem się za ten transport na mocy zarządzenia Ministerstwa Finansów z maja 1961 r. Obecnie w kwietniu planujemy np. organizowanie wycieczek po Łodzi dla naszych pracowników i ich rodzin.

ZYGMUNT KRZYWAŃSKI
przewodniczący WKZZ

Sprawa odpłatności za własne autokary, zakupione przez zakłady pracy z wypracowanych przez załogi funduszy, wymaga szybkiego załatwienia. Ten problem znany jest zarówno Ministerstwu Przemysłu Lekkiego, jak i Centralnej Radzie Związków Zawodowych. Wojewódzka Komisja Zw. Zaw. przesłała w tych dniach pismo do CRZZ z prośbą o spowodowanie zniesienia nieżyłowego zarządzenia Ministerstwa Finansów z maja 1961, które hamuje rozwój turystyki.

FELIKS RADUSZYŃSKI
przewodniczący Zarządu Okr. Zw. Zaw. Budowlanych

Łódzcy budowlani, chcąc zapewnić jak największą ilość pracowników wypoczynek w niedzielę, stworzyli ośrodek wypoczynkowy w Grotnikach, który w tej chwili jest rozbudowywany. Powstają tu m. in. szatnie oraz muszla

Aktualne problemy służby zdrowia i kierunki rozwoju lecznictwa

tematem konferencji Ministerstwa Zdrowia w Łodzi

Jak już informowaliśmy, w Łodzi rozpoczęła wczoraj obrady dwudniowa konferencja Ministerstwa Zdrowia z kierownikami wydziałów zdrowia i opieki społecznej miast wydzielonych: Warszawy, Poznania, Krakowa, Wrocławia i Łodzi. Celem konferencji jest omówienie aktualnych problemów służby zdrowia i uzgodnienie wszystkich spraw związanych z etatyzacją w lecznictwie. Ponieważ sprawy te są dosyć skomplikowane i różnie rysują się w różnych ośrodkach w kraju — Łódź, która etatyzację przeprowadziła już w 50 proc., przekazuje do dyskusji swoje doświadczenia.

W konferencji bierze udział wiceminister B. Bednarski, który wczoraj mówił o aktualnych problemach służby zdrowia i kierunkach rozwoju lecznictwa.

Socjalistyczna służba zdrowia charakteryzuje się następującymi cechami: powszechnością, łatwą dostępnością, wysokim poziomem usług, wysoko kwalifikowaną kadrą i działalnością profilaktyczną. O jakim stopniu osiągnięć w tym zakresie możemy mówić w naszym kraju?

Żeby sprostać tym zadaniom, musi dysponować odpowiednią bazą, a więc przede wszystkim łózkami i kadrą. Ostatnio postępująca rozbudowa szpitali jeszcze w niedostatecznym stopniu powiększyła naszą bazę. Gruźlica i psychiatria jest jeszcze ciągle słabo wyposażona w łóżka. Za mało także mamy lekarzy. Co prawda w 1945 r. mieliśmy zaledwie 7 tysięcy, dziś mamy 30 tys. (1 lekarz na 1000 mieszkańców) a przeciętna europejska wynosi 600-800 mieszkańców na jednego lekarza. Za mało jest również pielęgniarek. Poza tym kadry lekarskie rozmieszczone są nierównomiernie. Zaledwie 4 proc. lekarzy

pracuje na wsi. W dalszym rozwoju służby zdrowia podejmowane będą wysiłki dla wyrównania tej dysproporcji.

Dużą wagę przywiązuje się również do podnoszenia kwalifikacji lekarzy, a przede wszystkim tych, którzy pracują w lecznictwie podstawowym. Ministerstwo Zdrowia podnosić będzie rangę lekarza rodzinnego, który ma być lekarzem domowym, znającym pacjentów swego rejonu, odpowiedzialnym wyspecjalizowanym w internie.

Wreszcie profilaktyka: ma ona ciągle za mało zrozumienia wśród pracowników służby zdrowia. Zrozumienie to panuje np. w lecznictwie przeciwgruźliczym, ale mniej w przemysłowym, które w zasadzie powinno opierać się właśnie na profilaktyce w najszerszym jej ujęciu.

B. Kozusznik — kier. katedry organizacji ochrony zdrowia przy Studium Doskonalenia Kadr Lekarskich przedstawił doświadczenia i

osiągnięcia nauki i wiedzy o ochronie zdrowia w skali światowej oraz współpracę i pomoc w dziedzinie ochrony zdrowia między krajami socjalistycznymi. Mgr R. Secowski, dyr. generalny w Ministerstwie Zdrowia, przedstawił niektóre zagadnienia z polityki inwestycji służby zdrowia.

Wczoraj po południu uczestnicy konferencji zwiedzali szpitale, przychodnie lecznictwa otwartego i ZLZ w Zakładach im. Marchlewskiego. Następnie wice-minister Bednarski odbył rozmowę z przewodniczącym Prez. RN m. Łodzi mgr. E. Kaźmierczakiem, a wieczorem spotkał się z aktywem służby zdrowia.

Dzisiaj dalszy ciąg konferencji, na której uczestnicy m. in. wymienią swoje poglądy i opinie o organizacji łódzkiej służby zdrowia.

Tydzień Trzeźwości

Po „Optimie” w ŁWP

Pierwszy Tydzień Trzeźwości zorganizowało Stowarzyszenie „Trzeźwość” i Miejski Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy w „Optimie”.

W ciągu tych dni pracownicy zakładu obejrzą kilka filmów krótkometrażowych o tematyce przeciwalkoholowej i wystawę na ten sam temat. Wyświetlone prelekcje, otrzymali Broszury i wzięli udział w pogodach organizowanych przez Ośrodek Gospodarczą i Domowe go Zarządu Łódzkiego Ligi Kobiet o sposobie przyrządzania napojów bezalkoholowych.

W „Optimie” powstało Koło Przeciwalkoholowe. Od 5 do 12 kwietnia podobny Tydzień Trzeźwości obchodzić będzie Łódzka Wytwórnia Papierosów.

Rady zakładowe i dyrekcje, które pragną wyorganizować w swoich zakładach podobne tygodnie, proszone są o skontaktowanie się ze Stowarzyszeniem Trzeźwość (tel. 314-86) — Obronców Stalingradu 78.

Mimochodem

Nie jest tak źle...

Po którymś tam z kołoznawców małżonki na „mały” taki z ciebie go-spodziez” postanowiliśmy wreszcie doprowadzić domowe pielesze do idealnego porządku. — Halo, czy spółdzielnia szklarska „Okno na świat”?

— ? —
— Potrzebuję w domu wprawić szybę do drzwi balkonowych.

— ? —
— Jutro o jedenastej? Dobrze, dziękuję, będę czekał w mieszkaniu.

Jedna sprawa załatwiona. Następnie porozumiałem się ze Spółdzielnią „Wod-Ka” o dostawie małego „przegiędźki” — tak to określili uprzejmi spółdzielcy — instalacji wodociągowej. Przeciwnie — od-fajkowane, pomyślałem. — Teraz... Załatwiłem wszystko według spisu na kartce, jako że jestem człowiekiem systematycznym.

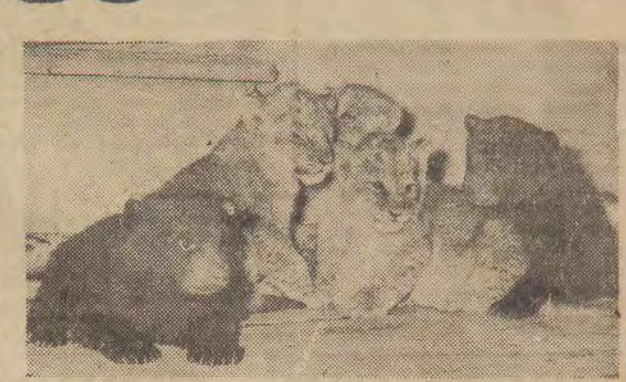
Następnego dnia... Miła niespodzianka dla żony: szymba wstawiona, krany nie przeciekają, podłoga wywiotrkowana. Nie jest tak źle!

Następnego dnia... Po przyjęciu z pracy do domu, kazać żony na ograny temat. Ponieważ, spółdzielcy z „Okna” odpowiedzieli, że kto to słyszał, by zimą w pełnym sezonie szklarz chodził wstawiać szyby. Przecież pan do nas.

„Wod-Ka” poinformowała mnie natomiast, że dla jednego kranku fachowiec nie będzie się tłukł z całym oprzyrządowaniem przez pół miasta.

Podłogi, owszem mogą wy-

Co dzień niesie?



Egzotyczna piątka w łódzkim ZOO

Ojciec jest biały miś polarny, matka brunatna niedźwiedź. Już po raz drugi z tego stadła przy-szły na świat dwa brązowe niedźwiedzi. Obecnie mają trzy miesiące. Ten z lewej waży 6,5 kg, a ten z prawej 6,2 kg. Ich starsze rodzeństwo liczy sobie już przeszło rok. Z czasem brunatne futerko jasnieje i upodabniają się do ojca. Małe misie są wesołe i apetyt im dopisuje. Piją mleko z jamkami, jedzą tartą marchew z jabłkiem oraz moczony chleb.

Misiczkę chętnie bawią się z nieco młodszymi od siebie lwami. Oto cała piąt-

ka wśród zabawy. Prawda, że uroczą?

(Kas)
Foto: Posmyk

Krytyki i docinki

1 drobiazg — brakuje do 1001?

Właśnie — odpowiedział nam uprzejmie w sklepie 1001 drobiazgow przy ul. Łutemskiej, na zapytanie o żarówkę. Władowo, żarówka — nie drobiazg.

Zachęceni miłą obsługą i estetycznym wyglądem towarów, postanowiliśmy więc kupić nocną lampkę. Owszem są do wyboru i koloru. Wybrałmy nawet jedną. Taką nowoczesną. Prosty zapakować... ale zaraz, sekundę... w lampce nie ma żarówki.

— Przecież mówiliśmy państwu, że żarówkę nie ma. Nie kupiliśmy lampki. Żarówka niby taki drobiazg, lecz nie zastąpi jej nawet pozostałe 1000 drobiazgów.

(wit.)

Delektowali się

28 III br. Urząd Pocztowy nr 11 przy ul. Zgierskiej 4 doręczył mi list z Warszawy, który wysłany został z tego miasta 23.III o godz. 15.

Podziwiałem, nie spotykane tempo, mimo woli nasyła się pytanie: Co też robiła poczta z tym listem? Przez 3 dni? Czyżby zachęciano się nim, ponieważ był on aż z ministerstwa?

(wać)

„Bezcenne” areometry

2 miesiące temu nasz Czytelnik ob. J. O. postanowił nabyć areometry. Przyrzadzi te znajdowały się w Centrali Technicznej przy ul. Zachodniej 23a, ale transakcja nie udała się, bo areometry nie zostały jeszcze wycenione.

Dziś, po dwóch miesiącach sytuacja nie uległa zmianie, choć nabywcy stałe dzwonią i błagają centralę o sprzedaż „Bezcenne” areometry, jak leżały, tak leżą na składzie i czekają. Na co?

Przemili referent

O Kienko. Przed okien-

kiem długi rządkiem interesantów. Podchodzę.

— Chciałem...

— Podanie!

Napisalem podanie. Zgłaszam się do referenta. Składam je w okienku.

— Brak znaczków!

Wyskoczyłem do kiosku. Kupilem znaczki. Nalepiam na podanie. Okienko...

— Potrzebne zaświadczenie MO o niekaralności.

Nazajutrz wróciłem do referenta. Obejrzał podanie.

— Brak zaświadczenia z miejsca pracy.

Zaświadczenie wystawiono mi w biurze natychmiast.

Jeszcze tego samego dnia zgłosiłem się do znanego mi już referenta. Przyjął wszystkie papiery. Przeczytał dokładnie i stwierdził:

— Obywatel się ubiega... a przecież w podaniu jest napisane, że obywatel zarabia ponad tysiąc złotych na członka rodziny. Przecież natomiast mówią, że ubiegający się mogą tylko petyncji zarabiający do tysiąca złotych.

Z podaniem w rękę odszedłem od okienka. Co za przemili człowiek z tego referenta — pomyślałem sobie. Tyle czasu poświęcił na załatwianie mojej sprawy.

A jaki systematyczny i dokładny!

(wit.)

HASŁO DNIA:

(Dla handlowców)
KLIENT — TWÓJ PLAN!

Z MIASTA

w kilku zdaniach

Osiągnięcia medycyny radzieckiej — to tytuł odczytu, który doc. dr R. Fideleski wygłosił dziś o godz. 17 w Ośrodku Wiedzy o ZSRR dzielnicy Widzew (Szpitalna 5-7).

O godz. 18, w sali odczytowej LDK, Traugutta 18, odczyt prof. dr Natallii Han-Igiewicz pt. „Sytuacje trudne w życiu młodzieży”.

Otwarty został punkt biblioteczny dla mieszkańców Kozin (ul. Wapienna 35).

koncertowa. Są również kajak i kilka domków campingowych. Ośrodek czynny będzie od maja. Jednocześnie może tu odpoczywać 3-5 tys. osób. Dojazd do Grotnik po ciagami jest wygodny i tani. Budowlani chętnie reflektują na wyjazdy w sobotę i powrót w niedzielę, ale wszystko rozbija się o noclegi. W ośrodku można zakwaterować najwyżej kilkadziesiąt osób. Wyjście z sytuacji jest. Obok mieszczą się domy kolonijne kolejarzy, wykorzystywane tylko w lipcu i sierpniu. Czy PTT-K nie powinno dojść do porozumienia z kolejarzami i urządzić tu noclegów?

Rozmawiała: KAS.

Podłogi, owszem mogą wy-

koncertowa. Są również kajak i kilka domków campingowych. Ośrodek czynny będzie od maja. Jednocześnie może tu odpoczywać 3-5 tys. osób. Dojazd do Grotnik po ciagami jest wygodny i tani. Budowlani chętnie reflektują na wyjazdy w sobotę i powrót w niedzielę, ale wszystko rozbija się o noclegi. W ośrodku można zakwaterować najwyżej kilkadziesiąt osób. Wyjście z sytuacji jest. Obok mieszczą się domy kolonijne kolejarzy, wykorzystywane tylko w lipcu i sierpniu. Czy PTT-K nie powinno dojść do porozumienia z kolejarzami i urządzić tu noclegów?

Rozmawiała: KAS.

Podłogi, owszem mogą wy-

koncertowa. Są również kajak i kilka domków campingowych. Ośrodek czynny będzie od maja. Jednocześnie może tu odpoczywać 3-5 tys. osób. Dojazd do Grotnik po ciagami jest wygodny i tani. Budowlani chętnie reflektują na wyjazdy w sobotę i powrót w niedzielę, ale wszystko rozbija się o noclegi. W ośrodku można zakwaterować najwyżej kilkadziesiąt osób. Wyjście z sytuacji jest. Obok mieszczą się domy kolonijne kolejarzy, wykorzystywane tylko w lipcu i sierpniu. Czy PTT-K nie powinno dojść do porozumienia z kolejarzami i urządzić tu noclegów?

Rozmawiała: KAS.

Unieważnienie

Unieważnia się zagubiona pieczęć o brzmieniu: „Politechnika Łódzka Pralnia, Łódź, ul. Próchnika 7, tel. 163-154, 4792-G

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERA geodetę na stanowisko kierownika działu geodezji i inżyniera geologa — zatrudniony zaraz. Wymagana wieloletnia praktyka. Zgłoszenia kierować do Zakładu Obsługi Technologicznej i Geologiczno-Górnictwa w Srebrnej k/Lodzi, 1187-T

KIEROWNIKA sekcji kosztów z praktyką w przemyśle metalowym — zatrudni natychmiast Łódzkie Zakłady Kinotechniczne w Łodzi, ul. Nowotki 41. Płaca 2.600 plus premia regulaminowa. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. od 8 do 15, tel. 309-56, 1138-K

PRACOWNIKOW posiadających przygotowanie do prac spawalniczych lub ślusarskich (uprawnienia spawalnicze niekonieczne) — zatrudni natychmiast Fabryka Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego w Łodzi. Informacji udziela oddział antykorozyjny, ul. Sędziowska 15, wejście od Urzędniczej, 1196-T

INŻYNIERA włókiennika na stanowisko starszego konstruktora, inżyniera elektryka na stanowisko z-cy kierownika działu głównego energetyka, techników włókienników na stanowiska mistrzów drukarni i wykończalni, wykwalifikowanego drukarza, strażaków-mechaników do straży przeciwpożarowej i magazyniera do magazynu tkanin gotowych zatrudnia Zakłady Przemysłu Jedwabniczego im. W. Wróblewskiego w Łodzi, ul. Hipoteczna 7/9. Zgłoszenia przyjmuje dział personalny w godz. od 7.30 do 15.30 oraz telefonicznie 582-00, wewn. 23, 1182-T

TECHNIKA budowlanego z praktyką przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy „Kotłobudowa” w Łodzi, ul. Wólczańska 168, 1199-T

2 PALACZY z uprawnieniami na obsługę kotłów typu „Lokomobili” do podgrzewu elementów betonowych oraz technika normowania pracy — zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wielkopłytowego „Dąbrowa” w Łodzi, ul. Gagarina bl. 201. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i plac, pokój 10. Wynagrodzenie do omówienia, 1163-T

TYNKARZY, murarzy, betoniarzy, robotników niewykwalifikowanych, inżynierów, techników budowlanych oraz inżyniera lub technika na stanowisko głównego mechanika — zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane w Łodzi, ul. Rzgowska 102, tel. 460-59, 1213-T

RZEMIEŚLNIKOW o następujących specjalnościach: ślusarstwa, blacharstwa, hydrauliki, stolarstwa oraz wyrobu ram, dysponujących własnym lokalem i narzędziami zatrudni na zasadach zryczałtowanego rozrachunku Spółdzielnia Pracy „Metalosprzet”. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje kierownik techniczny spółdzielni, przy ul. PKWN nr 3 w Łodzi, w godz. od 7 do 15, 1504-K

3 INŻYNIEROW chemików-technologów, 3 techników fototechników, technika elektryka, składowca ręcznego do drukarni filmowej, mechanika precyzyjnego — zatrudni natychmiast Łódzkie Zakłady Wytwarzające Kopii Filmowych w Łodzi, ul. Narutowicza 86. Zgłoszenia przyjmuje samodzielna sekcja kadr pod w/w adresem w godz. od 8 do 16, 1190-T

TECHNIKA drzewiarza, technika włókiennika oraz stolarzy zatrudni natychmiast Aleksandro wskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Aleksandrowie Łódzkim, Al. 1 Maja 50/60. Zgłoszenia przyjmuje sekcja ekonomiczna w godzinach od 8 do 14, 1231-T

TECHNIKA budowlanego-dyplomowanego z praktyką oraz robotników, cieśli i murarzy — zatrudni zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Rem. Bud. PL. Łódź, Piotrkowska 171. Warunki pracy wg umowy zbiorowej w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje sekcja personalna pod w/w adresem, 1507-K

INŻYNIEROW chemików, inżynierów i techników mechaników, inżynierów budowlanych oraz elektryków do pracy w biurze projektowym, w dziale inwestycji i na stanowisku produkcyjnym — zatrudni natychmiast Pabianickie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa”, Pabianice, ul. Zymierskiego 5. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr od godz. 7 do 15. Warunki pracy i płacy do omówienia, 1205-T

KOLPORTEROW d. rozprowadzania biletów zatrudni „Teatr 7.15” ulica Traugutta 1. Zgłoszenia w godz. 8-13, tel. 272-70, 4747-G

WYKWALIFIKOWANYCH pracowników z praktyką: inżyniera lub technika mechanika na stanowisko kierownika warsztatu, inżyniera lub technika chemika na stanowisko starszego inspektora d/s gospodarki smarowniczo-olejowej, inżyniera lub technika na stanowisko starszego inspektora w dziale głównego mechanika, inżyniera elektryka na stanowisko kierownika siłowni, inżynierów lub techników chemików na stanowiska kolorystów, 10 ślusarzy remontowych, 10 pracowników do straży przemysłowej, stolarza, smarownika, 4 elektromonterów maszyn i urządzeń, elektromontera dyżurnego, nastawni, 3 robotników do obsługi zmiękczalni wody, ekonomistów ze średnim wykształceniem i 5-letnią praktyką w przedsiębiorstwach państwowych i znajomością zagadnień księgowości oraz 10 robotników niewykwalifikowanych zatrudni natychmiast Rudzka Farbiarnia i Wykończalnia „Pierwsza” w Łodzi, ulica Deszczoła 26. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr codziennie w godz. od 10 do 14, tel. 400-80, 1202-T

DWÓCH stolarzy oraz 2 murarzy — zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana „Blok” w Łodzi, ulica Nowotki 230, 1208-T

MGR INŻ. BUD. lub ARCH. — konieczna o-prócz fachowości łatwość pisania popularnych artykułów techn. bud. — zatrudni na cały stał Instytut Techn. Budowlanej — Ośrodek w Łodzi, Lwowska 7, tel. 521-70, 4646-T

INŻYNIERA ze znajomością technologii gumy-kauuczku — zatrudni natychmiast Łódzkie Zakłady Obuwia i Wyrobów Gumowych w Łodzi, ulica Wólczańska 223, tel. 427-60. Warunki do omówienia na miejscu, 1219-T

TECHNIKA kalkulator: na stanowisko kalkulatora fakturyzisty — zatrudni Spółdzielnia Pracy „Metal” w Łodzi, ulica Nawrot 23. Wymagana znajomość robót c. o., wod.-kan. i ślusarstwa ogólnego, 1220-T

MONTEROW samochodowych i kierowców sa-mochodowych z II i III kat. prawa jazdy — zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności nr 7, Łódź, ulica Rewolucji 1905 roku nr 58/70. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr od godz. 9 do 13, 1223-T

MATEMATYKA po studiach pragnącego specjalizować się w zagadnieniach statystycznej kontroli jakości i podobnych we włókiennictwie — zatrudni zaraz Instytut Włókiennictwa, Gdańska 91/93. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, 1227-T

INŻYNIERA lub technika budowlanego z praktyką na stanowisko starszego inspektora nadzoru budowlanego, oraz kierownika magazynu technicznego ze znajomością branży budowlanej, elektrotechnicznej i części samochodowych (wymagany dłuższy staż pracy) zatrudni zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Produktów Naftowych „CPN” w Łodzi. Warunki do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, Łódź, ul. Gdańska 70, 1503-K

PRZETARGI

Zakłady Przemysłu Dzwierskiego im. W. Głazewskiego w Łodzi, ulica Krzemieniecka 2, ogłaszają przetarg na wykonanie robót dekar-skich (reperacja i smarowanie dachów 11.538 m kw.). W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do dnia 7. IV. 1962. Otwarcie ofert nastąpi 9 kwietnia br. Zleceniodawca zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, 1517-K

Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Handlu Wewnętrznego w Łodzi, ulica Piotrkowska 17, ogłasza przetarg na sprzedaż w dniu 16 kwietnia 1962 roku o godzinie 10, samochodów dostawczych marki „Skoda” typ 1201 w cenie wywoławczej 27.000 złotych. Wyżej wymieniony samochód oglądać można w dni powszednie w PRMHW przy ulicy Ogrodowej 6, od godz. 9-12, do dnia przetargu. Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Przedpłatę w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa przy ulicy Piotrkowskiej 17 do dnia 14 kwietnia br. W celu wzięcia udziału w przetargu, nabywający winien posiadać zezwolenie wydane przez Prezydium Rady Narodowej w Łodzi. Oferty należy składać w sekretariacie przy ulicy Piotrkowskiej 17. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16 kwietnia br. o godz. 10, 1500-K

OGŁOSZENIA DROBNE

LEKARSKIE

Dr ZIOMKOWSKI — specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-19, Piotrkowska 14, 4775 G

Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczne, skórne 15.30-18.30, Próchnika 8, 4966 G

LOKALE

POKÓJ duży, częściowo wygodny — Łódź, zamienie na pokój kuchnia — Pabianice. Tel. 401-40, 4634 G

DZIENNIKARZ poszukuje pokoju sublokatorskiego na okres 2-3 miesięcy. Oferty „1527-K” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96, 1527 K

KOMFORTOWE 3 pokoje z kuchnią — zamienie na dwa razy po 2 pokoje z kuchnią, równorzędne. Ewentualne koszty zwracam. Oferty „4652” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96, 4652 G

SPRZEDAŻ

PASIEKE — ramki warszawskie lub poznańskie — sprzedam. Andrzejak, Konstancynów-Srebrna, ul. Koscielna 4, 4750 G

MASZYNE dziewiarskie saneczkowa 8-80 sprzedam wiadomości Pabianice, Pomorska 24, 66

SIATKI ogrodzeniowe, bramy, futrki, słupki poleca warsztat, Jaracza 41

Samochody-motocykle „JAWA-250” stan idealny sprzedam. Łódź, Rybna 12a, m. 8, 4727 G

SAMOCOD

„Mikrus” — sprzedam lub zamienie na motocykl „Junak”, „Jawa”. Skowronski, 1 Maja 107/109, m. 11, 4658 G

„JAWA” 350 na szesnastkach sprzedam. Zdunski Wola, Swierczewskiego 20, 4653 G

NIERUCHOMOŚCI

GOSPODARSTWO (resztówka) 30 ha, wielki sad, łąki, zabudowania stare, koło Gorzkowic (160.000 zł) — sprzedam pilnie. Zgłoszenia osobist. Stanisław Kuzior, Wielun, Kilińskiego 4, 3075 G

DWA domy do wynajęcia na wczasy letnie nad morzem. Antoni Koński, Sobieszów 47, k. Gdańska, 1516 K

NAUKA

KURSY SAMOCODOWE PRZYSPIESZONE zawodo-we kat. I, II, III, amator-skie, rowerowe i mechanicznych samochodowych. Zapisy Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej. Tuwima 15, godz. 8-20, tel. 258-60. Rozpoczęcie kat. I, II, III i mechanicznych samochodowych 31. III 1962 r., amatorskie w każdą sobotę 1027 K

OTWARCIE kursów: motocyklowego, samochodowego oraz zawodowych kat. I, II i III w dniu 6 kwietnia. Zapisy i informację udziela Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców LPZ, Łódź, Piotrkowska 125, tel. 367-57. Opłaty za kurs w ratach 1128 T

DYSKRETNIE, szybko, korespondencyjnie, poznać cię Biuro Matrymonialne „Syrenka”. Warszawa, Elektoralna 11. Prześlij 10 złotych znaczkami, otrzymasz 300 atrakcyjnych ofert. Informacje 1477 K

PRACA

POMOC domowa potrzebna, Żeromskiego 46, m. 7, 4695 G

POMOC domowa — potrzebna. Wiadomości: Łódź, Piotrkowska 126, sklep galanterijny, 4794 G

SAMODZIELNA gospośka z referencjami do trzyosobowej rodziny potrzebna, Kościuszkę 56, m. 15, 1514 K

POMOC domowa potrzebna zaraz. Narutowicza 107 m. 2, godz. 17-19, 4985 G

RÓŻNE

TELEWIZORY naprawiam natychmiast. Antoni Zębik, Wiercowskiego 9, tel. 563-19, 4651 G

KRAWATY do malowania systemem „Filmotek” oddam. Oferty „4657” Prasa, Kraków, Wiślna 2, 1515 K

POGOTOWIE telewizyjne czynne codziennie. Tel. 387-74, J. Bryk, Jaracza 7, 4741 G

Zamknięcie ruchu kołowego

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Łodzi, ulica Piotrkowska 17, zawiadamia o zamknięciu ruchu kołowego na ul. Swierczewskiego na odcinku: od ul. Piotrkowskiej do ul. Żeromskiego, od dnia 5 kwietnia 1962 roku do dnia 15 czerwca br. oraz na ul. Łagiewnickiej na odcinku od rzeki Bzury do ul. Jaskółczej, od dnia 4 kwietnia br. na czas trwania robót drogowych, 1239-T

Przewodniczący Rady Robotniczej, koleżance **STANISŁAWIE ZADKE** wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają
WSPÓŁPRACOWNICY z FABRYKI
KOSMETYKOW „EWA”
1225-T

Dnia 2 kwietnia 1962 roku zmarł w wieku lat 82, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami

S. + P.

Stanisław Dyakowski

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 5 kwietnia br. o godz. 10 w kaplicy cmentarza katolickiego na Dołach, po czym nastąpi pogrzeb na miejscowym cmentarzu, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku

ZONA, DZIECI, WNUKI I RODZINA
4960-G

Koleżce **ZYGMUNTOWI WĘGIELEW** SKIEMU z powodu śmierci

OJCA

wyrazi głębokiego współczucia składają
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA,
PODSTAWOWA ORGANIZACJA
PARTYJNA I ZESPÓŁ PANSTWO-
WEJ OPERETKI w ŁODZI
1226-T

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarowe telefonem 311-50
Informacje o wszelkich usługach 03
Pogot. Ratunkowe 07
Pogot. Międzynarodowe 09
Nocna pomoc lekarska m. Łódź 444-44
Straż Pożarna 08
Kam. Miejska MO 292-22
Kam. Ruchu Drogowego 516-62
Pryw. Pogot. Dziec. 300-00
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
Centrala Podmiejska MOI 359-15

TEATR

TEATR NOWY (Wiercowskiego 13) g. 19.15 „Piak”
MAŁA SALA g. 20 „Grzechy dyndala”
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Komedja omyłek”
TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Krakowiaczy i górale”
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.30 „Kwiaty Łódzkie”
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Paryskie perfumy”
PINOKIO (Kopernika 16) g. 17.30 „Czarodziejski kalosz”
ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 18 „Nal i Damayanti”
OPERA (T. Jaracza) g. 19 „Krakowiaczy i górale”
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika nr 8) (gra w terenie)

MUZEJA

MUZEUM RUCHOW REWOLUCYJNYCH (Gdańska 13) nieczynne
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) nieczynne
MUZEUM SZTUKI (Wiercowskiego 38) Wystawa „Wojciech Gerson” g. 9-15
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) nieczynne

ZOO — czynne g. 9-18

PALMIARNIA — nieczynna

KLUB KAWIARNIA ZMS Totodixy i brydz, godz. 14-22. Koncert studentów PWSM, godz. 19-19.30

Wystawy

W SALACH MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (Wiercowskiego 38) wystawa „Tkaniny sopoćkie” czynna od 11-18, prócz niedziel i świąt
WYSTAWA LPZ — „Zolnierzy — przyjaciel — obrońca” czynna codziennie w Klubie Garnizonowym (Tuwima 34) w godz. 10-19
OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza) wystawa „XX-lecie PPR” — malarstwo, rzeźba, grafika. Otwarta w dni powszednie od godz. 10-13 i od 15-18, oprócz poniedziałków

KINA

KINA PREMIEROWE

BALTYK (Narutowicza 20) „Piękna Lureta” (stereo panorama) prod. NRD, dozw. od lat 16, 18, 20
POLEŃKA (Piotrkowska 67) „Dwa panowie” prod. pol., dozw. od lat 16, 18, 20
WISLA (Tuwima nr 1) „Nóż w wodzie” prod. pol., dozw. od lat 16, 18, 20
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Gigi” (panorama) prod. USA, dozw. od lat 16, 18, 20
KINO LDK (ul. Traugutta 18) „Trapez” prod. USA, dozw. od lat 12, 14, 16, 18, 20
MUZA (Pabianicka 178) „Tyfrysa na pokładzie”

KINA II KATEGORII

KFP ADRIA — nieczynne
DKM (Nawrot 27) „Montparnasse” prod. franc., dozw. od lat 16, 18, 20
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Gigi” (panorama) prod. USA, dozw. od lat 16, 18, 20
WISLA (Tuwima nr 1) „Nóż w wodzie” prod. pol., dozw. od lat 16, 18, 20
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Gigi” (panorama) prod. USA, dozw. od lat 16, 18, 20
KINO LDK (ul. Traugutta 18) „Trapez” prod. USA, dozw. od lat 12, 14, 16, 18, 20
MUZA (Pabianicka 178) „Tyfrysa na pokładzie”

KINA I KATEGORII

BALTYK (Narutowicza 20) „Piękna Lureta” (stereo panorama) prod. NRD, dozw. od lat 16, 18, 20
POLEŃKA (Piotrkowska 67) „Dwa panowie” prod. pol., dozw. od lat 16, 18, 20
WISLA (Tuwima nr 1) „Nóż w wodzie” prod. pol., dozw. od lat 16, 18, 20
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Gigi” (panorama) prod. USA, dozw. od lat 16, 18, 20
KINO LDK (ul. Traugutta 18) „Trapez” prod. USA, dozw. od lat 12, 14, 16, 18, 20
MUZA (Pabianicka 178) „Tyfrysa na pokładzie”

CO? gdzie? KIEDY?

prod. radz.; dozw. od lat 7, g. 16, 18, 20
PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 74) „Sto kilometrów” prod. wł., dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Bibi”
„Skarb Czarnego Jaka”
„Kot w kregielni”
„Krolewna i osiołek”
„Pojezynek prof. Filutka” g. 16, 17, „Długa noc 1943” g. 18, 20.15
WŁOKNIARZ (Próchnika 16) „Wozy jada na zachód” (panorama) pr. USA, dozw. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
ZACHETA (Złotego 26) „Wyspa bez nazwy” pr. chińskiej, dozw. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
KINA II KATEGORII
KFP ADRIA — nieczynne
DKM (Nawrot 27) „Montparnasse” prod. franc., dozw. od lat 16, 18, 20
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Gigi” (panorama) prod. USA, dozw. od lat 16, 18, 20
WISLA (Tuwima nr 1) „Nóż w wodzie” prod. pol., dozw. od lat 16, 18, 20
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Gigi” (panorama) prod. USA, dozw. od lat 16, 18, 20
KINO LDK (ul. Traugutta 18) „Trapez” prod. USA, dozw. od lat 12, 14, 16, 18, 20
MUZA (Pabianicka 178) „Tyfrysa na pokładzie”

wyera” pr. USA, dozw. od lat 10, g. 19

STUDIO (Rumembu 7-9) „Kapitan z Kolonii” pr. NRD, dozw. od lat 14, g. 17.15, 19.30

CZAJKA (ul. Płonowa 18, Kochanówka) „Port de Lias” pr. franc., dozw. od lat 16, g. 17, 19

ENERGETYK (Al. Politechniki 17, róg Felczyńskiego) nieczynne

MEWA (Rzgowska nr 94) „Przygody Buratino” pr. radz., dozw. od lat 7, g. 16, 18, 20

POLEŃKA (Formalskiej 37) „Urzędowa” pr. USA, dozw. od lat 18, g. 17, 19

REKORD (Rzgowska nr 2) „Wzgorze 905” pr. jug. dozw. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

SOJUSZ (Nowe Złotno) „Platowcowa nr 6” (panorama) prod. franc., dozw. od lat 16, g. 15, 17.15, 19.30

SWIT (Bałucki Rynek 5) „Zuzanna i chłopek” prod. pol., dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20

TATRY (Sienkiewicza 40) „Wrzesień 1939” pr. pol., dozw. od lat 14, 16, 18, 20

KINO III KATEGORII
LACZNOŚĆ (Józefów 43) „Przygody Tomka Sa-

dz. Śródmieście. Szpital im. H. Wolf — dz. Bałuty i część Wiercowskiego (Stokli).

Szpital im. M. Curie-Skłodowskiej — dz. Górna i część Wiercowskiego (Przychodnia Rejonowa).

Szpital im. M. Madurowicza — dz. Polesie i część Wiercowskiego (Przychodnia Rejonowa).

Chirurgia Południe — Szpital im. dr. Jonschera, ul. Milionowa 14.

Chirurgia Północ — Szpital im. Pasteura, ul. Wigury 19.

Laryngologia: Szp. im. dr. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Okulistyka: Szpital im. dr. Jonschera, ul. Milionowa 14.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.

ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ wieczorowej i świątecznej pomocy lekarskiej i pielęgnarskiej

Wieczorna i świąteczna pomoc pielęgnarska — dz. 24, ul. Narutowicza 20 w domu chorego w dni powszednie w godz. 19-24. W dni świąteczne w godz. 7-24.

Dz. Śródmieście — w niedzielę i święta od godziny 7-24, w dni powszednie od g. 18-24 ul. Piotrkowska 102, telefon 271-80.

Dz. Bałuty — w niedzielę i święta od 7-24 w nocy, w dni powszednie od 18 do 2 — ul. Snyerska 1-3, tel. 538-79.

Dz. Widzew — w niedzielę i święta od 7-24 w nocy, w dni powszednie od 18 do 2 — ul. Snyerska 1-3, tel. 538-79.

dz. 24, w dni powszednie od 18-24 ul. Szpitalna 4, tel. 353-23.

Dz. Górna — w niedzielę i święta od godz. 7-24 w nocy, w dni powszednie od 18-24 ul. Piotrkowska 269, tel. 406-55.

Dz. Polesie — w niedzielę i święta od godz. 7-24, w dni powszednie od 18-24 Al. 1 Maja 24, tel. 362-58.

Wieczorna i świąteczna pomoc lekarska w dni powszednie udziela pomocy w ambulatorium i w domu chorego w godzinach 18-21, w dni świąteczne w godz. 10-17.

Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80 (dla dorosłych i dzieci).

Stwórzmy właściwą bazę działania Opiekę i pomoc dla ŁKS mogą dać Zakłady im. J. Marchlewskiego

Każdy klub, mający ambicję odegrania większej roli w sporcie wyczynowym działa w oparciu o odpowiednią bazę: materialną i ludzką. Kluby ligowe zaś przede wszystkim. Mamy więc w naszej ekstraklasie kluby, które znalazły oparcie w kopalniach, stalowniach, hutach, w pionie wojskowym lub innych wielkich zakładach pracy. Jedyny wyjątek pod tym względem stanowi Łódzki Klub Sportowy, żyjący niemal wyłącznie tradycją, z jakiej wyłaził, zdany na własne siły, jakby zawieszony w próżni.

ŁKS przeżył już kilka faz organizacyjnych, lecz realizacja tych projektów nie stworzyła mu fundamentalnych podstaw działania. Gdy inne kluby działały już w

oparciu o jakiś większy zakład, ŁKS był kołem terennym. Zakłady im. Dąbrowskich okazały się zbyt słabą pod każdym względem bazą działania dla takiej maszyny organizacyjnej, jaką był ŁKS. Przerastał on o głowę. Stąd ustawiczne kłopoty, zmartwienia, niedobory budżetowe. Nie da się utrzymać istniejącego stanu rzeczy na dalszą metę.

Jeśli ŁKS ma ambicję odgrywać czołową rolę w sporcie w skali krajowej, a co najmniej dotrzymać kroku innym klubom, równym mu pod względem tradycji, musi znaleźć jakieś oparcie. Powstał więc projekt przejęcia patronatu nad ŁKS przez Zakłady im. J. Marchlewskiego.

Projekt wydaje się ze wszech miar słuszny. Są to bowiem jedne z największych łódzkich zakładów włókienniczych, mogące stworzyć Łódzkiemu Klubowi Sportowemu odpowiednie zaplecze działania. I to pod każdym względem. Nie gdzie indziej bowiem, jak właśnie w oparciu o te zakłady ŁKS rozwijał przed pół wiekiem skrzydła do śmiałych lotów. Na ul. Srebrzyńskiej dorobił się w zaraniu swej działalności pierwszego własnego boiska, na którym odbywały się najważniejsze mecze z zespołami z kordonu, a więc Cracovią i Wistą oraz z drużynami zagranicznymi. (Sparta, Slavia z Pragi i in.). Na tym boisku piłkarze ŁKS zdobyli w 1912 r. tytuł mistrza Łodzi i do dziś reprezentują najwyższą klasę piłkarską okręgu łódzkiego. Zdrowy rozsądek i tradycja wywołują się wzajemnie, że trudno będzie znaleźć dla Łódzkiego Klubu Sportowego lepszego ośrodka, niż Zakłady im. J. Marchlewskiego.

Rm.

O Puchar Polski ŁKS- Stal (Mielec)

Do 22 kwietnia br. będziemy mieli przerwę w rozgrywkach ligowych, którą wypełnią nam mecze międzypaństwowe z Francją i Marokiem, oba rozgrywane na wyjazdach. W kraju natomiast w wolnych terminach odbędą się spotkania 1/8 Pucharu Polski, w których uczestniczy ŁKS.

Łódzianie zmierzą się ze Stalą z Mielca, jest to więc przeciwnik walczący o punkty mistrzowskie w innej grupie, niż ŁKS. Mecze odbędą się w sobotę, 7 bm. w Łodzi na stadionie przy Al. Unii, o godz. 18.

Jubileuszowy Wyścig Pokoju w rekordowej obsadzie

Bardzo interesująco zapowiadają się jubileuszowy XV Wyścig Pokoju „Trybuna Ludu”, Neues Deutschland i „Rudeho Pravda”. Za 4 tygodnie, na trasę prowadzącą tym razem z Berlina przez Pragę do Warszawy, wyruszy 127 kolarzy z 21 państw. Będzie to drugi pod względem liczby uczestników wyścig w historii tej tradycyjnej imprezy. Najwięcej, bo 23 drużyny (141 zawodników) startowało w 1956 roku.

Na tegorocznej trasie, oprócz zawodników państw — organi-

Turniej sześciu ośrodków szkoleniowych

Młodzi hokeiści składają egzamin przed publicznością łódzką

Największą nawet ilość szluczych lodowisk nie jest w stanie zapewnić podniesienia poziomu polskiego hokeja, jeżeli równoległe z budową tych inwestycji nie nadany będzie właściwy kierunek szkolenia młodzieży. Nie należy przy tym zapominać również i o podnoszeniu kwalifikacji naszej kadry trenerskiej, która, bądźmy szczerzy, w dość wielu wypadkach pozostawia coś nieco do życzenia.

Wydaje się, że Polski Związek Hokeja na Lodzie, wkroczył na właściwą drogę pracy,

organizując przy pomocy PKOl szeregi młodzieżowych ośrodków szkoleniowych. Wyrażamy jedynie żal, że w akcji tej pominięta została Łódź i zdana raczej tylko na własne siły. Ośrodki takie działają bowiem już kilka miesięcy w Nowym Targu, Warszawie, Toruniu, Krakowie, Bydgoszczy, i Katowicach. Oddano je pod opiekę dwóch doskonałych trenerów zagranicznych: Kanadyjczyka „Huguesa” i Czechosłowaka Stempka.

Tak pomyślana praca szkoleniowa młodzieży — obliczona jest oczywiście na dłuższą metę. Obecnie kończy się jej pierwszy etap. Jakże są osiągnięcia, będziemy mieli możliwość dowiedzieć się, śledząc przebieg zmagania młodych zespołów hokejowych, uczestniczących w turnieju, jaki odbędzie się w naszym Pałacu Sportowym w dniach 4-8 bm.

Oto szczegółowy program rozgrywek. Dziś, w środę, 4 bm. grają o godz. 12.30 Warszawa — Nowy Targ, a o godz. 17 Katowice — Bydgoszcz.

5 bm. grają o godz. 12.30 Bydgoszcz — Toruń, a o godz. 17 Kraków — Warszawa.

6 bm. o godz. 12.30 Nowy Targ — Kraków, o godz. 17 Katowice — Toruń.

W niedzielę odbędzie się mecz finałowy. O godz. 11 zespoły walczą o 5 miejsce w turnieju, o godz. 16 mecz o trzecie miejsce. Wreszcie o godz. 17 decydujące spotkanie dwóch najlepszych drużyn o pierwsze miejsce.

Na uczestników turnieju czekały dwie nagrody: jedna o-fiarowała PKOl, przeznaczając ją dla zespołu, który wykaże się najbardziej sportową postawą, a drugą „Sport” katowicki, adresując ją dla drużyny ośrodka, który poczynił największe postępy, w porównaniu do roku ub.

Powodzenie turnieju, mającego odegrać poważną rolę propagatora hokeja wśród młodzieży łódzkiej, wydaje się zapewnione. Kierownictwo „Hali Sportowej”, nawlazało kon-takt ze szkołami, organizując przedprzedaż biletów w cenie 2 zł z tym, że uzyskana kwota dana szkoła otrzymuje z powrotem na zakup sprzętu sportowego. Akcja chwyciła — jak nas bowiem informują, zdołano sprzedać w ten sposób już przeszło 9.600 biletów.

Turniej ośrodków szkoleniowych będzie przedostatnią imprezą hokejową przed zakończeniem sezonu. Pozostanie bowiem jeszcze w Łodzi wyłoniona kadra młodzieżowa, dla której przewiduje się mecz z reprezentacją okręgu łódzkiego.

Jeszcze jedna ofiara boksu zawodowego Benny Paret nie żyje

NOWY JORK 3 bm. W Nowym Jorku zmarł znany bokser zawodowy — Benny Paret. Jak już informowaliśmy, przed 10 dniami, podczas walki o mistrzostwo świata wagi półśredniej z Amerykaninem Elinem Grifftem, został on zgnokautowany. Przewieziony natychmiast do szpitala, mimo wysiłków lekarzy, Paret nie odzyskał przytomności.

Trzy występy piłkarzy ze Smoleńska w woj. łódzkim

Niebawem zawitają do nas piłkarze ze Smoleńska. Wzięte tę mamy do zawdzięczenia współpracy w ramach wymiany kulturalnej Smoleńsk — Łódź. Reprezentacja piłkarska Smoleńska została zaproszona do wzięcia udziału w obchodach XX-lecia PPR, jakie odbędą się w Piotrkowie.

Goście radzieccy rozegrają na terenie województwa łódzkiego trzy mecze. Pierwszy ich występ będzie miał miejsce w Piotrkowie w przeddzień rozpoczęcia uroczystości obchodu jubileuszowego, a więc w sobotę, 19 maja, z tym, że będzie to mecz Smoleńsk — Łódź. Następny mecz odbędzie się w Pabianicach, które wystawiają team złożony z piłkarzy miejscowych drużyn III-ligowych, a więc Włókniarza i PTC, a ostatni w Sieradzu, gdzie przeciwnikiem zespołu radzieckiego będzie reprezentacja młodzieżowa okręgu łódzkiego.

Ostatnie przeszkody koszykarskich drużyn ŁKS na drodze awansu do I ligi

Ustalono już dokładny termin rozgrywek finalistów mistrzostw II ligi koszykówki żeńskiej i męskiej ubiegających się o awans do ekstraklasy. Jak wiadomo, do wrot pierwszej ligi szturmuje zespoły ŁKS.

Finałowe spotkania odbędą się w dniach 8 kwietnia — 20 maja z tym, że każdy zespół gra z każdym po dwa mecze. Drużyny, które zajmą pierwsze dwa miejsca, awansują do I ligi.

Oto dokładny terminarz spotkań:

dla drużyn żeńskich: 8. 4. ŁKS — Spójnia Gdańsk, 15. 4. ŁKS — AZS Wrocław, 29. 4. AZS Kraków — ŁKS, 6. 5. Spójnia Gdańsk — ŁKS, 13. 5. AZS Wrocław — ŁKS i 20. 5. ŁKS — AZS Kraków.
dla drużyn męskich: pierwsze dwa mecze koszykarze ŁKS rozegrają na wyjazdach: 8. 4. z Cracovią, a 15. 4. z AZS Poznań, 29. 4. ŁKS — AZS Gdańsk, 6. 5. ŁKS — Cracovia, 13. 5. ŁKS — AZS Poznań i 20. 5. AZS Gdańsk — ŁKS.

Radio i telewizja

ŚRODA, 4 KWIETNIA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Muzyka poranna. 8.50 „Dziękuję ci, mój kochany”. 9.00 Audycja dla klas I i II pt. „Kto wie — niech powie”. 9.20 Koncert Orkiestry PR w Krakowie. 10.00 Publicystyka międzynarodowa. 10.10 Poranny koncert symfoniczny. 11.00 Audycja literacka. 11.20 Melodie krajów demokracji ludowej. 11.55 Komunikat o stanie wód. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Rolniczy kwadrans. 12.30 Radioreklama. 12.45 „Na swojską nutę”. 13.00 Audycja dla klas I i II pt. „Kolorowe listy”. 13.20 „Muzyczny atlas świata”. 14.00 „Dziennik studenta” fr. 14.30 Pro raz pierwszy na naszej antenie”. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym” — aud. 15.20 Radioreklama. 15.30 (L) „Zagadki muzyczne”. 16.05 „Listy z Polski”. 16.25 Audycja z cyklu „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”. 16.50 Wirtuoz akordeonu. 17.00 Wiadomości. 17.05 Audycja dla młodzieży szkolnej pt. „Na wirażu”. 17.35 Tydzień Muzyki Węgierskiej. 18.00 Uniwersytet Radio wy. 18.10 „Jeszcze pożyczę” — ode. 18.30 Radioreklama. 18.45 „Pięć minut o wychowaniu”. 18.50 Radiowy kurs nauki języka francuskiego. 19.05 (L) Koncert rozrywkowy. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.20 Piosenki w wykonaniu L. Prąbickiej. 20.45 „Ze wsi i o wsi”. 21.00 Koncert Chopinowski. 21.30 Poetycki koncert życheński.

21.40 Audycja literacka. 22.00 Premiera opery „Andrzej z Chelmu”. 22.30 Gra zespołu New Orleans Stars. 22.50 Radiowa Poradnia Rodzinna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego. 8.50 Hrubcy: Fantazja na temat melodii Suppého. 9.05 Tydzień Muzyki Węgierskiej. 9.30 „Cisza” — fragm. 10.00 Zespoły rozrywkowe. 10.30 „Z życia kłosa”. 11.00 Z twórczości wielkich mistrzów”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Swojskie melodie”. 12.35 Piosenki ludowe z Rzeszowskiego. 12.45 „List ze Śląska”. 13.00 Muzyka operowa. 13.25 „Faraon” — ode. 13.40 (L) Informacja. 13.45 Audycja dla dzieci „Błękitna szafeta”. 14.00 Audycja literacka. 14.20 Koncert wybitnych solistów. 14.45 „Technika na co dzień” — audycja. 15.00 (L) Koncert solistów. 15.30 Dla dzieci pogadanka z cyklu „Monografia zwierząt”. 15.50 Muzyka. 16.00 Wiadomości. 16.05 Omówienie programów. 16.10 „Przed mikrofonem uczniowie Społecznego Ogniska Muzycznego”. 16.25 „Specjalistyczny przed mikrofonem” — reportaż. 16.40 Ważne kompozycje polskie. 16.50 „Runda z piosenką”. 17.05 Muzyka rozrywkowa. 17.30 Aktualności łódzkie. 17.45 Felieton literacki. 18.00 Popularne utwory kompozytorów radzieckich. 18.15 Radioreklama. 18.30 Wiadomości. 18.35 Ekonomiczny problem tygodnia. 18.50 Utwory

skrzypcowe. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 „Trzech łusciocichów” — słuch. 20.50 Radzieckie melodie rozrywkowe. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Orkiestra taneczna. 21.50 Uniwersytet Radiowy. 22.25 Opowiadania J. Stoberkiego. 22.45 „Młodzi kompozytorzy przed mikrofonem”. 23.30 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

10.00 Program dla szkół (dla klas VII, zalecany dla klas VIII). Chemia. Cykl: „Skarby ziemi”. Temat: „Słone bogactwo” (W).
10.30 Przerwa
16.35 Program dnia (L)
16.40 „Klub Myszki Miki” — film prod. USA dla dzieci (W)
17.45 Program dla dzieci: 1) „Zrobimy to sami”, 2) „Mały piratek” — teatryk tańca (W)
18.20 Kino krótkich filmów — program prowadzi red. Bolesław Michalek (W)
18.55 Wszelchnia telewizyjna: „Oko w oko z psychologią” (W)
19.30 Dziennik telewizyjny (W)
20.00 „Kółko i krzyżyk” — teleturniej (W)
20.30 „Peryskop” — magazyn aktualności ze świata pod red. Tadeusza Kurka (W-wa i Katowice)
21.10 Młodzieżowe Studio Poetyckie — wiersze A. Słonimskiego (W)
21.40 Ostatnie wiadomości (W)
21.45 Rozmowy o programie (L. lok.)

❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

MANFRED GREGOR

(75)

ULICA



Tłumaczyli:

EMILIA BIELICKA
i TERESA JĘTKIEWICZ

Tępy ból w nodze wędrował coraz wyżej. Aż do pośladka. „Moje banjo — pomyślał chłopiec. — Roztrząsało się”.

Ogarnął go smutek. Przytoczył go nienalotliwość. Banjo coraz mocniej przyciskał ręką bolące miejsce. Trafił na coś ciepłego, lepkiego, wilgotnego.

Potem usłyszał głosy.

— Miał przy sobie broń. Inaczej bym nie strzelał.

Głosy zbliżyły się.

— Wiesz przecież — mówił mężczyzna niepewnie — że nie lubię strzelać. Mierzyłem

w nogę. Tu gdzieś powinien leżeć. Głos brzmiał teraz głośnie.

— Poświeć tutaj, do diabła! Światło reflektora wędrowało powoli po podwórzu. Dosięgło chłopca.

— O, tam leży! — zawołał jakiś głos. Banjo znów usłyszał chrząst zwirow. Chciał się poruszyć. Ale poczuł ogromne zmęczenie. Nigdy jeszcze nie był tak zmęczony. „Niebo jest ciemne” — pomyślał Banjo.

Potem jego wzrok trafił na twarz obu mężczyzn. Pochylił się nad nim.
— Zupełny szczeniak — powiedział jeden z nich.

— Mierzyłem w nogę! — powiedział drugi.

— Wiesz, że rzadko strzelam.

— Oczywiście — uspokoił go pierwszy.

— On ma broń — powiedział tamten. — Musi tu gdzieś leżeć. Dokładnie ją widziałem.

— Aha, rzeczywiście coś miał przy sobie — potwierdził pierwszy.

— To był karabin! — Głos policjanta był podniecony.

— Trafieś go w pośladek — oświadczył rzeczowo jego towarzysz.

— Bardzo mi przykro — powtórzył pierwszy. — Nigdy jeszcze nie strzelałem do człowieka. Ale on na pewno miał karabin... Ty przecież też słyszałeś strzały.

— Tak, ja je też słyszałem.

Rzeczowy policjant pochylił się i zaczął szarpać spodnie Banja. Wyprostował się.

— Arteria.

— Ja... ja mierzyłem w nogę. Te przeklęte

kule zawsze lecą za wysoko. — myślał Banjo. — Co oni się tak denerwują? — myślał Banjo. Był strasznie zmęczony. Marzył, żeby ci dwaj sobie poszli. Chciał znowu patrzeć spokojnie w ciemność. „Człowiek robi się wtedy taki senny” — myślał — zupełnie jakby leżał na własnym łóżku.

— Musimy go opatrzyć — krzyknął jeden z policjantów.

Tu nie ma już nic do opatrywania — odparł drugi. — Psiakrew, znowu będziemy mieli cholerną drakę. Znowu się na nas rzuci.

Splunął.

— Miał przy sobie broń — zawołał pierwszy policjant. — Przecież inaczej na pewno bym nie strzelał.

— Uspokój się wreszcie! — krzyknął jego towarzysz.

Poszedł przeszukać podwórce. W końcu znalazł banjo. Podniósł je i pokazał tamtemu.

Patrzył — powiedział bez wyrzutu. — To jest ten karabin.

— O Boże! — jęknął pierwszy policjant.

Chłopiec poczuł nagle ostry ból w okolicach podbrzusza. Wstrzymał oddech. Po czym zawołał cicho, ale tak wyraźnie, że mężczyźni to usłyszeli:

— Mam!

Tylko to jedno słowo. Potem leżał znów spokojnie.

— Fritz, biegnij przedko po księdza! —

krzyknął jeden z policjantów.

— Na co mi ksiądz? — myślał Banjo ze zdziwieniem.

— Po co? — szepnął — Dlaczego ksiądz? Biedny dzieciak — powiedział policjant drżącym głosem.

Banjo jęknął. Poczuł nową falę bólu.

Policjanci przyprowadzili Rudiego.

— Przyjrzyj się dobrze. Ty do tego doprowadziłeś — powiedział męski głos.

Rudi Kerschbaum spojrział orzerażony na skurczonego chłopca. Twarz Banja była w świetle reflektora żółta jak wosk. Oczy miał zamknięte.

— Banjo — szepnął Rudi. Pochylił się nad umierającym.

Banjo otworzył szeroko oczy. Usta mu się rozchyliły. Usiłował coś powiedzieć. Ciche bulgotanie. Po czym powoli i wyraźnie wymówił słowa:

— Mam... już... chyba... dość...

Ręka, która Banjo przyciskał brzuch, zsunęła się na ziemię.

— Nie! — ryknął Rudi. Odwrócił się i spojrział w nieruchome twarz. — Nie!

— Chodź! — powiedział jeden z policjantów.

Twarz funkcjonariusza policji kryminalnej była ponura jak noc. Rudi tego nie widział. Widział tylko ciągle oczy Banja.

(C. d. n.)